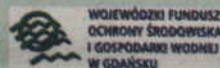




Jerzy Luty
został nowym radnym
gminy Ryjewo

**OPINIE,
KOMENTARZE**

str. **2**



**NIE TRUJ
SĄSIADA**

**DZIENNIK
POMORZA**

str. **VIII**

**DZIENNIK
POMORZA**

Informacje
z Regionu
Ogłoszenia
drobne

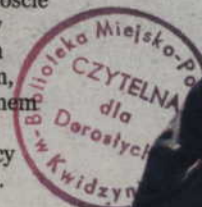


portalpomorza.pl
1022 00000 www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

Czas pokuty

O Wielkim Poście rozmawiamy z o. Markiem Dopieralskim, franciszkaninem z parafii pw. św. Trójcy w Kwidzynie.



STR. **10**



POMORZA **BLISKO WAŻNYCH SPRAW** • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 9/1078 • 29.2.2012 r. • Cena: **2,40 zł** (w tym VAT 5%)

Dziś w wydaniu
dodatek
Weselnik

NFZ daje aneks zamiast pieniędzy



AKTUALNOŚCI

Nóż w plecach

Burza na posiedzeniu Rady Miejskiej w Kwidzynie. Radni PO uchylili furtkę dla hipermarketów co, zdaniem radnych PIS, może wpłynąć na kondycję miejscowych handlowców.

- Panie burmistrzu dlaczego wbija pan nam nóż w plecy?
- pytał w imieniu swoim i innych handlowców radny Józef Pomykacz.

STR. **4**

AKCJA EDUKACYJNA

Fortuna kołem się toczy

Skąd się biorą pieniądze?

STR. **7**



Narodowy Fundusz Zdrowia zmusza szpitale do podpisania niekorzystnych aneksów do umów. Chodzi o zwrot pieniędzy za ponadlimitowe leczenie pacjentów w 2011 roku. Na przykład Szpital Specjalistyczny w Prabutach świadczeń ponadlimitowych w ubiegłym roku wykonał za ponad 2 mln zł, tymczasem NFZ chce placówce zwrócić... 276 tys. zł.

STR. **3**

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO
HANDLOWO - USŁUGOWE**

Kwidzyn ul. Sportowa 2
tel. 279 46 68, 279 48 45
e-mail: gaminex@gaminex.com.pl



WYKONUJEMY USŁUGI:

- Roboty ziemne, usługi transportowe
- Wywóz nieczystości, gruzu budowlanego itp.
- Sprzątanie placów, nieruchomości itp.
- Praca wózkami widłowymi

WYNAJMUJEMY:

- Rusztowania wszelkiego typu
- Szalunki budowlane

POSIADAMY LOKALE I POMIESZCZENIA DO WYNAJĘCIA

- Pomieszczenia na działalność gospodarczą
- Mieszkania
- Biura
- Garaże
- Hale

Sprzedaż piasku z własnej kopalni (wraz z transportem)



Ceny promocyjne -
możliwość negocjacji!

Pierwsza zwycięstwo MTS

TENIS STOŁOWY. I liga mężczyzn

Teniści MTS Kwidzyn odnieśli swoje pierwsze ligowe zwycięstwo w tym sezonie. W wyjazdowym spotkaniu kwidzyńskie pokonali MRKS Gdańsk 4:6, skutecznie rewanżując się rywalom za porażkę odniesioną w pierwszej rundzie we własnej hali.



STR. **21**

SYGNAŁY OD CZYTELNIKÓW

Wspólnota
nie chce
remontu

Zadzwoń
do nas
55 645 75 40
albo napisz
kurier.kwidzynski@
wpomorskie.pl

„Mieszkam w jednej z kamienic w centrum miasta. Razem z mężem wielokrotnie zgłaszaliśmy do ZUM-u potrzebę remontu elewacji – niestety, za każdym razem odrzucano naszą prośbę. Nasz fundusz remontowy tego nie pokryje, a na jego podwyżkę nie chcą się zgodzić pozostałe cztery rodziny, które mieszkają w tej kamienicy. Tyle tylko, że tym osobom na co dzień jest to obojętne, bo i tak rzadko są trzeźwe. Jesteśmy w kropce – sami nie udźwigniemy takiej inwestycji, z drugiej strony ocieplenie budynku i remont elewacji są konieczne, bo stary tynk opada całymi płatami. Może samorząd zainteresowałby się takimi osobami, które chcą remontu budynków, ale blokują ich inni członkowie wspólnoty mieszkaniowej, a nie chwali się tym, że wyremontował kamienicę, gdzie wszyscy się zgodzili i w dodatku zrzucili na inwestycję.”

Irena C., Kwidzyn

POŻEGNANIE

Odeszli od nas

Mieczysław Jurkiewicz
Zenon Kichciak
Józefa Musiał-Niezgoda
Jan Szarszewski
Irena Cywińska
Magdalena Żegarek
Teresa Jurczyk
Kazimierz Puzyrkiewicz

LICZBA TYGODNIA

276 tys. zł

- tyle zaproponował NFZ prabuckiemu szpitalowi za ponadlimitowe świadczenia. Dodajmy, że szpital w Prabutach tych świadczeń wykonał za ponad 2 mln zł.

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzyńskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena Węgrzecka



Mirosław Wiśniewski



REKLAMA

POŻYCZKI –
SZYBKA DECYZJA

☎ 0801 006 100

📱 222 287 100

SMS: "POZYCZKA" 696 006 100

oddzwonimy

ZATRUDNIMY DORADCÓW

Biuro Reklamy
i Ogłoszeń
Kuriera Kwidzyńskiego

Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 645 75 41
55 261 50 18
55 261 66 31

Właśnie walczę o remont drogi

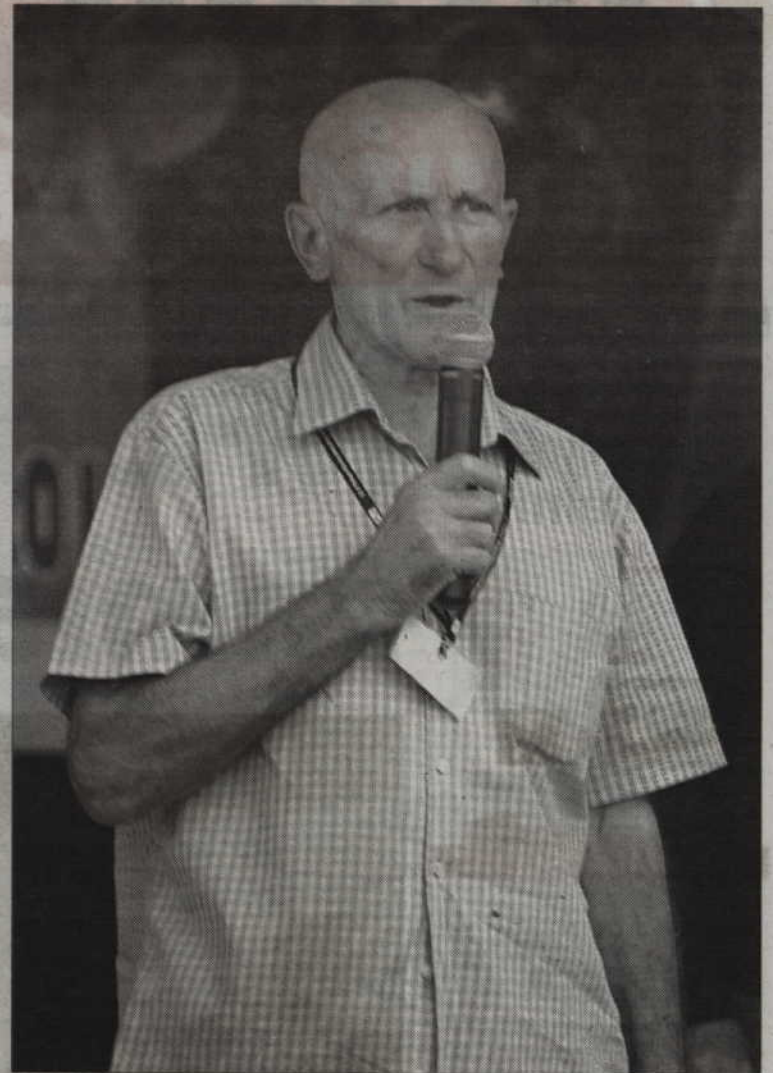
Jerzy Luty został nowym radnym Ryjewa

Jerzy Luty został nowym radnym gminy Ryjewo. W wyborach uzupełniających w okręgu nr 1 kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców „Nasza Wieś” otrzymał 59 głosów, o 6 głosów więcej niż rywalizująca z nim Irena Bargieł. Głos do urny wyborczej wrzuciło prawie 41 proc. wyborców.

– Rzadko zdarza się, aby na wsiach była taka duża frekwencja – mówi świeżo upieczony radny Jerzy Luty. – W poprzednich wyborach samorządowych było to na poziomie ok. 20 procent, a tutaj obywatele wyraźnie się zmobilizowali i stąd mamy prawie 41 procent. W Benowie takiej frekwencji nigdy nie było. Obywatele chyba zaczynają doceniać na kogo oddają swój głos i kogo chcieliby widzieć jako radnego.

Nowy radny gminy Ryjewo podkreśla, że jest wiele tematów w które będzie starał się angażować i realizować je po myśli swoich wyborców.

– W trakcie kampanii wyborczej miałem sporo kontaktów z wyborcami i usłyszałem wiele krytycznych uwag pod adresem rządzących – mówi Jerzy Luty. – Na pewno jest bardzo dużo spraw do załatwienia, choć zdaję sobie sprawę, że zostałem wybrany w trudnym okresie. Gmina jest zadłużona, chce zaciągnąć kolejny kredyt, a także podnosi podatki. Jest jednak wiele palących spraw, które wymagają interwencji. Benowo jest w pewnym sensie odcięte od świata. Nie ma tu połączeń autobusowych, a droga nr 602 jest w fatalnym stanie. Aktualnie zbieram podpisy pod petycją o remont tej drogi. W trakcie kampanii udało mi się zebrać pod nią ok. 600 podpisów. Jeśli przekroczymy 1000 podpisów wów-



Jerzy Luty z Sołtysek został nowym radnym gminy Ryjewo.

Fot. Mirosław Wiśniewski

czas zawieziemy ją do marszałka, aby wskazać potrzebę modernizacji drogi nr 602. Według mnie jest ona

najgorszą drogą wojewódzką w powiecie kwidzyńskim.

(fox)

ZDJĘCIE TYGODNIA



– Występując niektórych opinii należałoby się chyba zwrócić do burmistrza z wnioskiem o desygnowanie środków na wybudowanie jakiegoś muru czy fosy dookoła Kwidzyna – denerwował się podczas ostatniej sesji Wojciech Pukarowski, radny PO.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Niekorzystny aneks dotyczący świadczeń ponadlimitowych

NFZ nie chce płacić za nadwykonania

PRABUTY. Narodowy Fundusz Zdrowia zmusza szpitale do podpisywania niekorzystnych aneksów do umów zamkniętych rozliczenie za ubiegły rok. Według Pawła Chodynki, dyrektora prabuckiego Szpitala Specjalistycznego podpisanie tego aneksu zamknie szansę na dochodzenie od NFZ zapłaty za leczenie ponadlimitowych pacjentów w roku 2011.

Nie jest to pierwsza tego typu próba funduszu odciążenia nas od skutecznego dochodzenia roszczeń za leczenie objęte trybem przymusu ustawowego - twierdzi Paweł Chodyniak. Kilka lat temu NFZ próbował przymusić podobne aneksy, ale pod wpływem protestów wycofał się z tego pomysłu.

W tym roku Fundusz „ucząc” się na błędach dał placówkom zdrowotnym siedem dni na ich podpisanie. Proponując w nich od-

setek kwoty jako „zadośćuczynienie”, jednocześnie uniemożliwiając skuteczne dochodzenie roszczeń.

- Nie jest prawdą twierdzenie, że NFZ chce aneksami blokować szpitalom prawo do zgłaszania swoich roszczeń w sądzie. Aneksy mają tylko i wyłącznie charakter rozliczenia za określony okres obowiązywania umowy - mówi Mariusz Szymański, rzecznik prasowy pomorskiego NFZ. - Pragnę jednak zauważyć, że wszystkie świadczenia ponadlimitowe to świadczenia pozaumowne, za które NFZ nie ma obowiązku płacić.

Rzeczywiście, aneksy są rozliczeniem obejmującym okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011, tylko że ofiaruje się w nich szpitalom kwoty kilkukrotnie niższe od należnych za wykonane świadczenia.

- Nie zależy nam na konflikcie z Funduszem - dodaje Paweł Chodyniak. - Zgodzilibyśmy się nawet na niższą zapłatę za świad-



- Nie zależy nam na konflikcie z Funduszem - mówi Paweł Chodyniak, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Prabutach. - Jeśli jednak będziemy zmuszeni, oddamy sprawę do sądu.

czenia, tylko żeby forma tej propozycji była inna. Jeżeli jednak NFZ nadal będzie postępował w taki sposób i zmuszał nas do podpisania niekorzystnych aneksów, po raz pierwszy będę zmuszony wystąpić na drogę sądową, aby odzyskać należne nam pieniądze.

Szpital w Prabutach nie jest osamotniony w walce. Aneksów nie podpisała bowiem znaczna grupa trójmiejskich szpitali.

Rzecznik pomorskiego NFZ, Mariusz Szymański twierdzi, że kwoty, za jakie NFZ „kupuje” świadczenia medyczne określone są w umowie, która obowiązuje obie strony. Aneksy są tylko uzupełnieniem.

- Z tych wywodów wyciągnąć można wniosek, że umowy umowami, a NFZ powinien płacić wszystkim świadczeniodawcom za wszystko i według stawek przez nich ustalonych. Proponuję zatem zadać sobie pytanie skąd miałby wziąć na to pieniądze, albo komu

miałby zabrać pieniądze, żeby dać innemu - dodaje rzecznik NFZ.

Szpital w Prabutach wykonał świadczeń ponadlimitowych za ponad 2 mln zł. Liczy, że przynajmniej część tej sumy za świadczenia wykonane w trybie przymusu ustawowego uda się odzyskać od NFZ. Na razie Fundusz proponuje placówce tylko 276 tysięcy. (MM)

„- Pragnę zauważyć, że wszystkie świadczenia ponadlimitowe to świadczenia pozaumowne, za które NFZ nie ma obowiązku płacić - mówi Mariusz Szymański, rzecznik prasowy pomorskiego NFZ.”

Inwestycje. Planują zakup?

Kosiarka do Liwy

POWIAT. Samorząd powiatu zabiega o zakup urządzenia koszącego, które usuwa nadmiar roślinności w rzece Liwie oraz kanałach. Ma ono pomóc w zwiększeniu częstotliwości prac konserwacyjnych, których celem jest niedopuszczenie do podtapiania i zalewania upraw na terenach nizinnych w gminach powiatu.

Wielokrotnie zdarzało się, że podczas intensywnych opadów deszczu, woda zamiast odpływać kanałami do rzeki, nagle się cofała i

zalewała pola, powodując duże straty przede wszystkim w uprawach warzyw. Bujna roślinność jest jednym z czynników hamujących odpływ wody.

- Chcemy zorientować się kto mógłby partycypować w kosztach zakupu tego urządzenia. Być może udałoby się pozyskać pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, a także z gmin oraz powiatu. Mielibyśmy wówczas lepszy dostęp do urządzeń, które decydują o spływie wód. Chcielibyśmy, aby urządzenie zakupiły spółki wodne, ale same nie dadzą rady, gdyż koszt urządzenia to ok.

100 tys. euro. Oczywiście spółki wykonywałyby koszenie na zlecenie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku, w którego gestii jest Liwa. Koszty jednak byłyby niższe, niż w przypadku zatrudnienia firmy zewnętrznej. Zamiast jednego, czy dwóch, można wykonać trzy lub nawet cztery koszenia w roku. Warto przeznaczyć na to pieniądze - uważa Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Rzeka Liwa to główny odbiornik wód z całego powiatu. Do niej wpływa ok. 90 proc. wód ze wszystkich

Uroczystości. 1 marca

Święto Żołnierzy Wyklętych

KWIDZYN. W czwartek, 1 marca, obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, poświęcony działaczom antykomunistycznym i niepodległościowemu podziemia.

W obchody tego dnia w Kwidzynie włączyli się Instytut Pamięi Narodowej, Kwidzyń-

skie Stowarzyszenie Wspierania Samorządności, I Liceum Ogólnokształcące, Biblioteka Miejsko-Powiatowa oraz Stowarzyszenie Ewangelizacyjne „Kerygmat”.

Program uroczystości:
15.30 - zbiórka przy ul. Kolarskiego 12 (przed wejściem do I LO), złożenie wiązanek kwiatów pod tablicą upamię-

nijącą działalność „Organizacji Młodzieży Demokratyczno-Katolickiej w latach 1949-1950”, a następnie Apel Poległych

16.15 - otwarcie wystawy IPN „Za Świętą Sprawę Żołnierze Łupaszki” w świetlicy I LO

17.00 - msza św. w intencji Żołnierzy Wyklętych w kościele p.w. Świętego Brata Alberta w Kwidzynie (m)

REKLAMA

SZYBKA GOTÓWKA

- ✓ absolutne minimum formalności
- ✓ dla nowych Klientów nawet do 5000 zł
- ✓ proste i przejrzyste zasady



Zadzwoń lub wyślij SMS o treści M na numer:
600 400 288
Koszt połączenia z tel. kom. i SMS-a wg taryfy operatora

801 777 788
Całkowity koszt połączenia z tel. stacjonarnego 0,35 zł

PROVIDENT

Kapryśna Liwa

Liwa potrafi wyrządzić sporo szkód. Największe straty rzeka spowodowała w 2001 r. Ucierpiło wówczas 270 gospodarstw. Zalanych lub potopionych zostało ok. 2100 ha w tym 1150 ha zbóż, 780 ha warzyw i ponad 350 ha roślin okopowych. Jeśli problem nie zostanie rozwiązany, Liwa może znowu dać o sobie. Najbardziej narażone są gminy Gardeja, Sadlinki, Ryjewo oraz Kwidzyn.

Radni PO uchylili furtkę dla hipermarketów – PIS obawia się o kondycję kwidzyńskich handlowców

Spór o to, kto komu wbija nóż w plecy

KWIDZYN. - Panie burmistrzu dlaczego wbija pan nam nóż w plecy? – pytał radny Józef Pomykacz. Andrzej Krzysztofiak odpowiadał: To nie ja go tam wbilem, tylko pan zrobił to swoją decyzją podjętą 10 lat temu.

Miejscy radni podjęli decyzję o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicy Żwirowej oraz przystąpienia do sporządzenia zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kwidzyna. Tym samym uchylili drzwi dla potencjalnego inwestora zainteresowanego tym terenem. Na 21 radnych, przeciw było 6 radnych z PiS oraz z ugrupowania Kwidziniacy. Za głosowali wszyscy radni PO.

- Potrzeba zmiany planu zagospodarowania przestrzennego i planu studium wynika to z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która mówi o tym, że jeśli gmina chce zlokalizować obiekt handlowy o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. m kw, musi umieścić ten obiekt w studium uwarunkowań, a następnie zrobić plan miejscowy. Ustalenia planu nie mogą być również sprzeczne ze studium. Jest to obowiązek przy tego typu obiektach – wyjaśniał Mirosław Góralski, architekt miejski.

„*Mieszkańcy Kwidzyna w badaniach wypowiedzieli się, że chcą nowoczesnej inwestycji, chcą nowoczesnej galerii i nie chcą być zaściankami.*”

Uchwały dotyczą tak naprawdę dwóch terenów. Pierwszy z nich to teren położony u zbiegu ulic Południowej i Toruńskiej o powierzchni 7,5 ha (teren po zakładach „Warmińskich”), a drugi znajduje się przy ul. Żwirowej i ma powierzchnię ok. 3 ha (dawna baza PKS).

Burmistrz wbija nóż w plecy przedsiębiorcom?

Radny Józef Pomykacz przypomniał, że jest przedsiębiorcą z branży handlowej i proponowane



Miejscy radni większością głosów uchylili furtkę w przepisach, która umożliwi wybudowanie w Kwidzynie sklepów wielkopowierzchniowych. O tym, czy tak się stanie przekonamy się jednak dopiero za 12 miesięcy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

uchwały dotyczą jego i jego kolegów. Przypomniał również, że przed laty samorząd wspierał kwidzyńską małą przedsiębiorczość.

- Starsi radni pamiętają odzyskanie niepodległości w 1989 roku i działania naszego samorządu w kwestii rozruszania przedsiębiorczości w mieście, w szczególnym odniesieniu do handlu. Burmistrz na pewno pamięta jakiego ulgi samorząd zaproponował tym, którzy zdecydowali się przejąć obiekty handlowe na terenie miasta. Przyswierał nam jeden cel: rozruszanie przedsiębiorczości, a w dłuższym okresie powstanie klasy średniej. Z przyjaznym działaniem samorządu mieliśmy do czynienia jeszcze później. Burmistrz pamięta jak postąpił w sprawie obniżki podatku od nieruchomości dla zakładów powstających na Miłosnej: BE&K, Plati. Za każdego zatrudnionego pracownika były zniżki. Praktycznie to przyczyniło się do powstania zakładu, a w konsekwencji tam ulokował się Philips. W roku 2004 jako Stowarzyszenie Handlowców i Przedsiębiorców przychodziliśmy do burmistrza i wówczas nas pan rozumiał i czuł pan potrzebę rozwoju małej przedsiębiorczości, drobnych rzemieślników. Mam tu na myśli masarnie, piekarnie, cukiernie. Ile wtedy tego powstawało, ile i jak szybko tworzyły się miejsca pracy. I przyszedł okres kiedy dopuściliśmy Kaufland, Carrefour, Biedronkę i zaczął się zjazd, zaczęły się pustostany w mieście. Panie burmistrzu dlaczego wbija pan nam nóż w plecy?

Izabella Wiśniewska odparowała sugestie, że to miasto dopuściło do wybudowania

Kauflandu i Carrefoura.

- Przy obiektach do 2 tysięcy m kw nie mamy nic do gadania, po prostu sami się wybudowali. Czy nie błędem było to, że byliśmy przeciwni temu, aby powstał jeden tego typu market wiele lat temu. Może dzięki temu dziś nie byłoby tych mniejszych marketów.

10 lat temu daliśmy wiarę argumentom handlowców

- Radny Józef Pomykacz przytoczył rzeczywistość fakty z historii – wyjaśniał burmistrz Andrzej Krzysztofiak. - Nie mówił pan jednak o tych faktach, które miały miejsce, a które mogą być dla pana niewygodne. Do tej garści historii, którą pan przytoczył dołóżę choćby jedno. Dzieśięć lat temu przetoczyła się przez tę salę i przez nasze miasto dyskusja na temat konieczności powstania czy też nie, takiego dużego obiektu. Pan oraz pańscy koledzy zasiadający w ławach rady, a zajmujący się na co dzień zawodowo właśnie handlem, przekonali mnie i tych którzy poparli pańskie i pana kolegów zdanie, że jesteście za słabi organizacyjnie, za słabi kapitałowo, za słabi w ogóle, żeby sprostać tej konkurencji. 10 lat temu daliśmy wiarę naszym argumentom i projekt tej uchwały upadł. Dziś użył pan barwej przenośni o plecach i nożu, a ja powiem, że właśnie ta decyzja spowodowała, że ten nóż znalazł się w pana piersi i plecach pańskich kolegów. I to nie ja go tam wbilem, tylko pan zrobił to swoją decyzją. Przez te 10 lat powstało w Kwidzynie 6 dużych obiektów, o powierzchni nie przekraczającej 2 tysięcy m kw, na które nie mamy żadnego wpływu. I to

właśnie one spowodowały, że spadły obroty również w pańskim sklepie. Mały i drobny handel w Kwidzynie znalazł bowiem olbrzymiego konkurenta nie w galerii, tylko właśnie w tych dwutysięcznikach. To one rozlokowały się na terenie całego miasta i to one zabierają panu klientów, nie zaś jeden który by powstał wtedy na Żwirowej, która brana była pod uwagę i który nie byłby dla pana konkurencją.

Burmistrz przypominał, że kwidzyńscy handlowcy prosili wówczas o kilka lat na nabranie sił i sprostanie nadciągającej konkurencji.

- Z kilku lat zrobiło się kilkanaście. Jak sądziłem był to okres kiedy okrzepiecie, nabrałście siły, doświadczenia oraz zgromadziście odpowiedni kapitał – mówił.

Kwidzyn nie chce być zaściankowy

Radny Grzegorz Obiała podkreślał, że intencja uchwały jest jedynie stworzeniem warunków dla potencjalnego inwestora.

- Cieszę się, że burmistrz tak mocno słucha swoich mieszkańców, a mieszkańcy w badaniach wypowiedzieli się, że chcą nowoczesnej inwestycji, chcą nowoczesnej galerii, nie chcą być zaściankami. Poza tym całkiem niedawno debatowaliśmy nad tegorocznym budżetem mówiąc, że budżet jest trudny, mało rozwojowy i przeznaczonych jest mało pieniędzy na inwestycje. Właśnie pan burmistrz chce ściągnąć kapitał do miasta, chce zwiększyć zatrudnienie, zwiększyć możliwości miasta – mówił radny Obiała.

Radny Jan Szmiendowski powołał się natomiast na

dane prasowe, które mówią, że w ubiegłym roku 20 największych zagranicznych sieci handlowych miało wartość sprzedaży 120 mld złotych, a podatku zapłaciły jedynie 750 mln zł. Podatek który został zapłacony przez super/hipermarkety to zatem niecały 1 procent.

- Mitem jest też to, że hipermarkety zwiększają zatrudnienie – podkreślał Szmiendowski. - Tworzenie miejsc pracy przy hipermarketach wiąże się jednak jednocześnie ze zwolnieniem w małych przedsiębiorstwach od jednego do kilku osób. Najistotniejsza rzecz, na którą się powołujecie o tych dochodach które uzyskujemy, to również jest mit. Dochód w państwie tworzą małe przedsiębiorstwa, małe sklepy, mali przedsiębiorcy. To oni dostarczają 70 procent PKB. Dlatego naszym zadaniem, jako rady, jest przede wszystkim wspieranie małej przedsiębiorczości, a supermarkety oczywiście można budować, ale tak jak się buduje na Zachodzie, poza miastem. Tu nie będziemy się sprzeciwiać.

Jedynie uchylamy drzwi dla inwestora

- Szafujecie państwo takimi słowami i wytaczacie tak ciężkie działa, jakby to dziś miało się rozstrzygnąć, czy takie obiekty wielkopowierzchniowe powstaną w tych dwóch miejscach – tłumaczył burmistrz Andrzej Krzysztofiak. - Dziś rozpoczynamy procedurę wdrażania zmiany planu, która potrwa około 12 miesięcy. Jest to pierwszy krok do tego, aby za 12 miesięcy spotkać się ponownie i podjąć stosowną uchwałę. Jest to również czas na kon-

sultacje, nie tylko w gronie rady, ale również konsultacje społeczne. Dzisiejszą decyzją jedynie uchylacie drzwi dla potencjalnego inwestora, który chce tam coś wybudować.

Sporne uchwały dotyczą tak naprawdę dwóch terenów. Pierwszy z nich to teren położony u zbiegu ulic Południowej i Toruńskiej o powierzchni 7,5 ha (teren po Warmińskich), a drugi znajdujący się przy ul. Żwirowej to powierzchnia niespełna 3 ha (dawna baza PKS).

- Właściciel terenu przy ul. Toruńskiej dwukrotnie wnioskował o dopuszczenie lokalizacji obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. m kw – mówi Izabella Wiśniewska, przewodnicząca komisji. - Wnioskował o to 21 grudnia 2010 oraz 18 kwietnia 2011 roku, motywując to zamiarem kompleksowego zagospodarowania terenu w ramach którego zrealizowałby obiekt świadczący szeroko rozumiane usługi: galerię handlową, sieć sal kinowych, itp.

Właściciel terenu położonego przy ul. Żwirowej podobny wniosek, w sprawie dopuszczenia lokalizacji obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tysięcy m kw złożył 16 stycznia 2012 roku. Umotywiował to zapotrzebowaniem mieszkańców na tego typu usługi, podkreślając jednocześnie, że miasto Kwidzyn jest jednym z niewielu w kraju w grupie miast powyżej 25 tysięcy mieszkańców, w którym nie ma takiego obiektu jak wnioskowany obiekt handlowy. (fox)



Nikola Sicińska, Paulina Michalska, pani Joanna Łukowa, Antonina Galicka i Michalina Orzechowska z kroniką „Kulturowy pejzaż Prabut”.

Fot. Michał Marunick

Fajnie, że zrobiliśmy coś razem

EDUKACJA. Podsumowano projekt „Kulturowy pejzaż Prabut”

Młodzież z prabuckiego Gimnazjum podsumowała projekt „Kulturowy pejzaż Prabut”, który sfinansowała Lokalna Fundacja Filantropijna PROJEKT z Kwidzyna.

- Realizację tego przedsięwzięcia rozpoczęliśmy we wrześniu ubiegłego roku od malowania dużego obrazu wspólnie z mieszkańcami miasta - mówi Joanna Łukowa, nauczycielka z prabuckiego Gimnazjum. - Obraz nosił nazwę „Barwy Prabut”. Pomagał nam w tej akcji wybitny artysta Eugeniusz „Geno” Małkowski z Instytutu Sztuk Pięknych w Olsztynie. To właśnie pod jego przewodnictwem nasi uczniowie i wszyscy mieszkańcy gminy malowali wspólnie obraz.

Projekt obejmował też zadania dla drugoklasistów. Jednym z nich było opisanie prabuckich zabytków. Ta część nosiła nazwę „Prabuty w ceglach”.

Gimnazjaliści musieli też się zmierzyć z „Prabutami w słowach”.

- W ramach tej części projektu młodzież starała się dotrzeć do ludzi zajmujących się pisaniem o Prabutach i twórczością literacką - dodaje Joanna Łukowa.

- Ostatnia część projektu dotyczyła „Ludzi z pasją”. Młodzi ludzie nawiązali kontakt z osobami, które w gminie Prabuty rozwijają swoje zainteresowania.

Dla młodzieży projekt był ciekawym doświadczeniem.

- Najfajniejsze było to, że wszyscy mieszkańcy naszej gminy mogli zrobić coś razem - mówi Antonina Galicka. - Malowanie obrazu było dobrym pomysłem na zintegrowanie naszego społeczeństwa.

Podobnego zdania jest Nikola Sicińska. - Cieszę się, że tak wiele osób zaangażowało się w malowanie naszego obrazu - dodaje.

- Uważam, że to był nasz duży sukces i udało nam się pokazać Prabuty z dobrej strony.

Paulina Michalska zadowolona jest, że dzięki projektowi poznała wielu ludzi. - Wcześniej nie wiedziałam, że w naszej gminie można spotkać aż tyle ciekawych osób - dodaje.

- Wiele osób z pasją pozostawało w ukryciu, a dzięki nam mogli pokazać swoje hobby, podzielić się swoimi zainteresowaniami, a my możemy teraz czerpać od nich inspirację - mówi Malwina Orzechowska.

Efektom projektu jest nie tylko obraz namalowany przez mieszkańców, który obecnie stoi w Gimnazjum, ale także kronika.

Projekt „Kulturowy pejzaż Prabut” był jednym z 21 pomysłów zrealizowanych dzięki wsparciu kwidzyńskiej Lokalnej Fundacji Filantropijnej w ramach programu „Działaj lokalnie”.

- W ubiegłym roku mieliśmy do dyspozycji 55 tysięcy złotych - mówi prezes fundacji „PROJEKT”, Mieczysław Dzikowski.

- Pomysł prabuckich gimnazjalistów bardzo mi się spodobał. Fajnie, że młodzi ludzie robią coś ciekawego i angażują w to mieszkańców całej gminy.

Lokalna Fundacja Filantropijna „PROJEKT” z Kwidzyna od kilku lat dofinansowuje pomysły małych środowisk z terenu powiatu kwidzyńskiego. W ubiegłym roku teren działalności rozszerzył się jeszcze o gminę Sztum.

- Lokalny konkurs grantowy organizujemy wspólnie z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce w ramach programu „Działaj lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności - dodaje Mieczysław Dzikowski. - Już niedługo ogłosimy kolejny konkurs małych grantów. Liczymy na ciekawe pomysły.

(MM)

Będą mogli przyjąć ponad sześć tysięcy pacjentów

Szpital. 1,5 mln zł na sprzęt

Szpital Specjalistyczny w Prabutach otrzymał po raz kolejny unijne wsparcie. Tym razem pieniądze zostaną przeznaczone na poprawę dostępu do lepszej jakości usług medycznych pracownikom endoskopii oraz histopatologii poprzez remont i zakup aparatury i sprzętu medycznego.

- Udało nam się pozyskać na ten projekt prawie półtora miliona złotych - mówi Paweł Chodyniak, dyrektor Szpitala Specjalistycznego

w Prabutach. - To już nasz drugi projekt, który uzyskał dofinansowanie z unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego. Wcześniej dostaliśmy pieniądze na pracownię rentgenowską. Wtedy nasz drugi projekt odnośnie endoskopii i histopatologii nie uzyskał wsparcia.

W Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku znalazły się jednak dodatkowe środki i zostały one przekazane na projekty z listy rezerwowej. Dzięki temu dodatkowe pieniądze trafią do Prabut.

- Część prac w obu pracowniach (endoskopii i histopatologii) już wykonaliśmy z innych środków, bo nie liczyliśmy na dofinansowanie unijne - dodaje Paweł Chodyniak. - Cieszę się, że mimo wszystko dostaliśmy wsparcie. Projekt ten realizujemy od kwietnia 2010 roku. Zamierzamy nie tylko wyremontować te pracownie, ale również zakupić do nich nowoczesny sprzęt.

Dzięki dodatkowym środkom 12 pracowników szpitala uczestniczyć będzie w dwóch specjalistycznych szkoleniach z zakresu en-

doskopii i histopatologii. Wszystkie prace remontowe, zakup sprzętu oraz szkolenia kosztować będą prawie 2,8 mln złotych. Realizacja przedsięwzięcia zakończy się w maju przyszłego roku.

- W wyniku realizacji tego projektu wzrośnie roczna liczba pacjentów, którzy skorzystają ze specjalistycznych usług naszego szpitala - dodaje dyrektor Chodyniak. - Obecnie przez naszą placówkę przewija się ponad 5,5 tysiąca osób. W 2014 roku zamierzamy przyjąć ponad sześć tysięcy pacjentów. (MM)

Zimowa kąpiel w jeziorze Sowica

Ludzie. Spotkanie morsów z Kwidzyna, Iławy i Susza

Niedzielne południe nie zachęcało do kąpieli. Temperatura na dworze poniżej zera i do tego deszcz.

Wiele osób najchętniej spędziło ten czas w domowym zaciszu z kubkiem ciepłej herbaty. Są jednak ludzie, dla których taka temperatura nie jest przeszkodą nawet w kąpiel w jeziorze.

- Postanowiliśmy zorganizować pokaz kąpieli zimowych i być może zachęcić mieszkańców gminy Prabuty do zostania morsami - mówi Marcin Kruszyński, dyrektor Prabuckiego Centrum Kultury i Sportu. - Na plaży nad jeziorem Sowica odważnych i zahartowanych ludzi nie zabrakło, parking wypełnił się po brzegi autami pasjonatów zimowych kąpieli, ale także osób kibi-



Kąpiel w jeziorze zimą? Dlaczego nie....

Fot. archiwum

kujących tej formie aktywnego spędzania czasu.

Na pokaz przyjechały morsy z Kwidzyna, Iławy i Susza, ale nie zabrakło także prabuckich fanów kąpieli.

- Za pomoc przy pokazie chcielibyśmy podziękować Prabuckiej Straży Pożarnej oraz Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu z Koła Prabuty - dodaje Marcin Kruszyński.

W pokazie uczestniczyło około 20 morsów. Impreza zakończyła się wspólnym ogniskiem z pieczonymi kielbaskami.

(MM)

Pracownicy skarbowki będą dyżurować w Prabutach

Podatki. Nie musisz z PIT-em jechać do Kwidzyna

Mieszkańcy Prabut nie będą musieli jeździć do Kwidzyna, aby złożyć swoje roczne zeznanie podatkowe. Już od marca pracownicy Kwidzyńskiego Urzędu Skarbowego będą dyżurować w Prabutach.

- Wychodząc naprzeciw potrzebom podatników z rejonu Prabut po uzgodnieniach z władzami samorządowymi postanowiliśmy, iż pracownicy Urzędu

Skarbowego w Kwidzynie będą przyjmować zeznania roczne za 2011 r. oraz wydawać druki podatkowe w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Prabutach - mówi Dariusz Aniecko, Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kwidzynie.

- Punkt będzie otwarty w marcu i kwietniu w każdą środę przez 4 godziny. Ponadto, w celu umożliwienia złożenia zeznań osobom pracującym w godzinach przyjmowania zeznań,

punkt będzie uruchomiony także w soboty: 10 marca oraz 28 kwietnia w godzinach od 9 do 13.

Dariusz Aniecko informuje również, że można złożyć zeznanie praktycznie bez wychodzenia z domu.

- Nasi pracownicy będą zachęcali oraz udzielali wszelkiej pomocy, aby umożliwić wysłanie zeznania drogą elektroniczną, bowiem jest to najprostszy i najszybszy sposób złożenia zeznania rocznego - doda-

je naczelnik kwidzyńskiej skarbowki.

Do Urzędu Skarbowego w Kwidzynie w okresie od stycznia do kwietnia wpływa rocznie około 35 tysięcy zeznań rocznych.

Składając zeznanie podatkowe należy pamiętać o złożeniu podpisu. W sytuacji, gdy zeznanie nie zostanie podpisane może to spowodować konieczność złożenia korekty oraz przesunięcie terminu zwrotu nadpłaty. (MM)

Bogdan Borusewicz w Rakowcu

Śliwki w occie dla marszałka

GMINA KWIDZYN. Bogdan Borusewicz, marszałek senatu, był gościem mieszkańców Rakowca. Przyjechał na podsumowanie projektu jakim było utworzenie Sali Tradycji Kulinarnych.

Wprawdzie inwestycja, która kosztowała prawie 400 tys. zł, została zakończona pod koniec 2010 roku, ale dopiero jej rozliczenie i wpłynięcie unijnych pieniędzy oficjalnie zamknęło projekt. Sala to wspólne przedsięwzięcie Stowarzyszenia Sympatyków i Mieszkańców wsi Rakowiec oraz samorządu gminy Kwidzyn. Na inwestycję pozyskano ponad 300 tys. zł z Unii Europejskiej. W uroczystości podsumowania unijnego projektu wzięli udział między innymi poseł Jerzy Kozdroń, senator Leszek Czarnobaj, Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu kwidzyńskiego oraz Jerzy Godzik, starosta kwidzyński, a także osoby, które

wsparły realizację projektu. Gospodarzem spotkania była Elżbieta Szczukowska, sołtys Rakowca, inicjatorka utworzenia Stowarzyszenia Sympatyków i Mieszkańców wsi Rakowiec oraz Sali Tradycji Kulinarnych.

- Pan marszałek obiecał nam podczas spotkania w Janowie, że do nas przyjedzie. Nadarzyła się okazja do podsumowania projektu i pokazania tego, co osiągnęliśmy. Oczywiście przygotowaliśmy potrawę, wśród których nie mogło zabraknąć naszej potrawy regionalnej, czyli powiślańskiej śliwki w occie. Potrawa uzyskała już unijny certyfikat i możemy ją promować w Unii Europejskiej - podkreśla Elżbieta Szczukowska.

Marszałek Bogdan Borusewicz podkreślił, że Rakowiec to bardzo aktywna wieś, o czym świadczy adaptacja budynku na potrzeby lokalnej społeczności.

- Dzięki aktywności mieszkańców można było poprowadzić tego typu inwestycję. Uważam, że Polska wieś stoi sołtysami. Co

roku w senacie jest finał konkursu na najlepszego sołtysa. Warto więc panią sołtys zgłosić. Bez aktywności sołtysa i mieszkańców ta wieś wyglądałaby inaczej. Pojawiają się na wsi środki unijne, ale przeważnie inwestowane są w gospodarstwo, czyli działalność prywatną. Dobrze, że sięgnięto po fundusze unijne na działalność społeczną. Cieszę się, że nie tylko zagospodarowano budynek, ale także z tego, że wiele się w nim dzieje - mówi Bogdan Borusewicz.

Marszałek, który przyznał, że przepada za barszczem i pierogami, poprosił o przepis na nietypowy barszcz oparty na śliwkach,

przygotowywany w Rakowcu. Mimo że panie strzegą swoich przepisów kulinarnych dla marszałka zrobili wyjątek.

Poseł Jerzy Kozdroń, uważa, że Rakowiec to szczególna wieś.

- Rakowiec zawsze miał w sobie dużo siły i możliwości. Należy mieszkańcom pozazdrościć i pogratulować takiego obiektu. Rzadko się zdarza, że na otwarcie takiego budynku przyjeżdża marszałek senatu. Bogdan Borusewicz od wielu lat jest wielkim przyjacielem powiatu kwidzyńskiego. Zawsze nam pomaga, gdy zwracamy się do niego w różnych sprawach. Dzięki osobistemu zaangażowa-

niu marszałka realizujemy także tacy, którzy przeprowadzili się tutaj niedawno - twierdzi Leszek Czarnobaj. Projekt adaptacji hydroforni na potrzeby Sali Tradycji Kulinarnych został uznany za najlepsze tego typu przedsięwzięcie w województwie pomorskim. W obiekcie znajdują się nowoczesna kuchnia, jadalnia i sala spotkań.

- Piekło pisane będzie dużą literą, gdyż to nie będzie ostra golonka, ale pochodząca z miejscowości Piekło. Czekamy aż będziemy mogli wystąpić z wnioskiem o zarejestrowanie naszej kolejnej potrawy - zapowiada Elżbieta Szczukowska.

W poprzednim systemie wypaczono ideę społecznictwa. Dzisiaj to wraca w takich społecznościach jak w Rakowcu i to jest coś wspaniałego. Ważne, że w sprawie wsi angażują się także nie tylko mieszkańcy, którzy mieszkają w Rakowcu od dawna, ale

(jk)

REKLAMA

Gwarancja najniższych cen smartfonów.



Sony Ericsson Xperia™ neo V



Nokia 500



Samsung GALAXY Ace

Najtańsze smartfony przeszły do T-Mobile. Przejdź i Ty!

Przyjdź do sklepu T-Mobile, a przekonasz się, że Twój wymarzony telefon jest w najniższej cenie na rynku. Jeżeli znajdziesz wybrany model taniej w innej sieci, dostaniesz od nas rekompensatę.

Przenieś swój numer do T-Mobile, a otrzymasz 50% tańszy abonament przez pół roku!

Chwile, które łączą.



Wójt i zastępca podzielili się sołectwami

Koniec zebrań wiejskich

GMINA KWIDZYN. Zakończono cykl zebrań wiejskich, podczas których omawiano tegoroczne plany samorządu gminy, także te dotyczące inwestycji. W spotkaniach, w których uczestniczyli oprócz wójta i jego zastępcy, radni gminy, podsumowano także ubiegłoroczne działania samorządu.

Mieszkańcy zgłosili swoje postulaty dotyczące między innymi realizacji różnego rodzaju zadań w sołectwach. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, twierdzi, że w tym roku charakter spotkań był nieco inny.

- Postanowiliśmy razem z moim zastępcą podzielić się sołectwami. W części z nich z mieszkańcami spotykał się Krzysztof Michalski. W większych sołectwach, w których występowały jakieś problemy lub była taka potrzeba, byliśmy na spotkaniu razem. W gminie jest 28 sołectw i spotkania trwają sześć tygodni. To męczące fizycznie, gdyż oprócz tego normalnie pracujemy. W przyszłym roku zamienimy się i będę brała udział w spotkaniach, organizowanych w sołectwach, w których nie byłam w tym roku - mówi Ewa Nowogrodzka.

Wójt gminy twierdzi, że po raz pierwszy w tym roku w kilku zebraniach brała udział Krystyna Łapacz, radna powiatu kwidzyńskiego.

- Mam nadzieję, że zapoznała się z problemami jakie występują na terenie naszej gminy, także tymi, które dotyczą powiatu. Może będzie miała inny pogląd na naszą działalność. Mam nadzieję, że będzie także pomocna w podejmowaniu przez samorząd powiatu decyzji, które dotyczą nas - twierdzi Ewa Nowogrodzka.

Postulatami zgłoszonymi przez mieszkańców zajęł się już samorząd gminy. Wybrane zostaną zadania, które będą można zrealizować w tym roku.

(jk)

Sklep
T-Mobile

Kwidzyn
ul. Chopina 14
tel. 55 261 34 10

Zapraszamy:
pn-pt: 9.00-18.00
sob: 9.00-14.00

Fortuna kołem się toczy (1)

Skąd się biorą pieniądze?



Praca



Kapitał

Jak powstaje dochód?

Dochód w gospodarce powstaje dzięki dwóm czynnikom wytwórczym. Są to: **praca** włożona przez ludzi i **kapitał**, czyli dobra produkcyjne, maszyny, fabryki, drogi, koleje, sieci elektryczne. Kredyt finansuje surowce, urządzenia, środki do produkcji towarów i usług.

Wielkość produkcji zależy od efektywności pracy, czyli od liczby produktów wytworzonych w jednostce czasu. O efektywności pracy decydują z kolei poziom szkół i uczelni, jakość, powszechność i dostępność wykształcenia. To podstawa sukcesu w nowoczesnej gospodarce.

Obrót gotówki na świecie



Na świecie krąży równowartość **4,5 bln USD** w gotówce w ponad 170 walutach. Dziś zdecydowana większość transakcji nie wymaga posiadania gotówki. Wartość dziennych obrotów na rynku walutowym Forex wynosi **4 bln USD**.

Ile waży milion?

Czy można spakować „80 milionów” złotych do walizki? Widzowie filmu pod tym tytułem mogli się przekonać, jakie to trudne, kiedy zdesperowani bohaterowie pożyczają wózek na składany rower, by pobrać z banku taką kasę! A jak poradziłoby sobie dzisiaj? Banknot waży 1 gram, a 10.000 banknotów zajmuje 12 litrów. Milion złotych w banknotach po 100 zł z trudem upchniemy w większym neseserze, ale ładunek będzie ważył 10 kg. Gdyby działacze dolnośląskiej „Solidarności” przyszli dziś do banku po wypłatę 80 milionów zł, pewnie nie zapakowaliby ich do malucha. Ładunek ważyłby prawie tonę i zajmował tysiąc litrów, a więc w grę wchodziłoby tylko pojemny „kombi”.



Za dużo pieniędzy

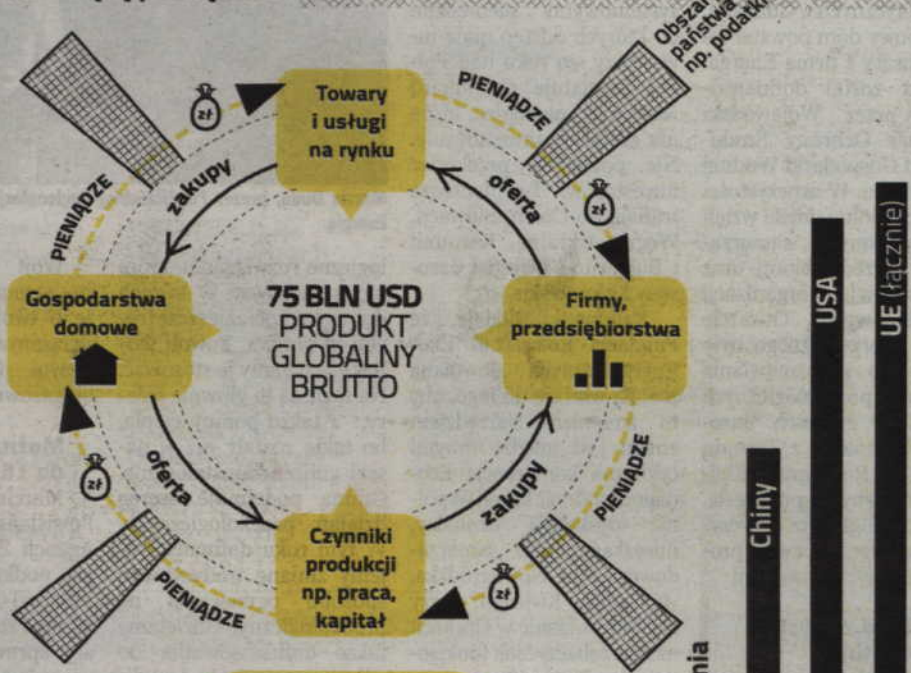
Pieniądzy w gospodarce może być za dużo. Powstaje wtedy inflacja. Przez inflację pieniądze tracą na wartości, a za te same dobra i usługi trzeba zapłacić więcej. Naturalne równoważenie wartości pieniądza może być zakłócone przez stały dopływ pieniędzy do gospodarki, co prowadzi do hiperinflacji. Może się to odbywać na dwa sposoby: dodruk nowych pieniędzy albo wpuszczanie do obrotu istniejących pieniędzy, które były poza obrotem.

Za mało pieniędzy

Rolą pieniądza jest ułatwianie wymiany rzeczy i pracy. Gdy pieniędzy w gospodarce jest za mało, wówczas ta wymiana jest mniejsza niż potrzeby. Wtedy ludzie i firmy nie mogą inwestować w nowe przedsięwzięcia i nie opłacają swoich zobowiązań na czas. Jeśli dotyka to tylko niektórych części gospodarki czy grup społecznych, to mamy do czynienia z nierównym rozdziałem środków. Przyczynami niedoboru pieniędzy na rynku są: ściąganie pieniędzy przez bank centralny, zbyt mała podaż przez banki komercyjne, a także gromadzenie przez najbogatszych, wywóz za granicę, pułapki zadłużeniowe i podatek od wartości nieruchomości.

Gdyby spełniła życzenie rybaka, na rynku pojawiłoby się za dużo pieniędzy. Ludzie mieliby dużo pieniędzy, ale nie mogliby za nie nic kupić, bo ich wartość byłaby niska. Powstałaby inflacja.

Jak krążą pieniądze?



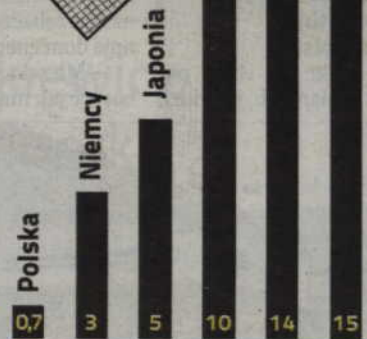
Kurs walutowy mówi, ile złotych trzeba wydać, aby kupić obce waluty: euro, dolary, franki i funty. O kursie walut decyduje rynek walutowy, czyli popyt na waluty i ich podaż. Jeśli popyt na waluty przewyższa podaż, to złoty słabnie, a jeśli ich podaż przewyższa popyt – wtedy złoty się wzmacnia. Dlatego najlepiej wydawać w tej samej walucie, w której się zarabia. Inaczej występuje ryzyko niekorzystnej zmiany kursu walut.



€ = EUR (euro)
\$ = USD (dolar)
£ = GBP (funt)
¥ = JPY (jen)
¥ = CNY (yuan)

PKB rocznie na osobę w USD*

PKB krajów w bln USD (według siły nabywczej)
Siła nabywcza to ilość towarów i usług, jakie można kupić za daną kwotę. Wzrost cen to spadek siły nabywczej (przy stałej kwocie), a obniżka cen – wzrost siły nabywczej, bo za tę kwotę można kupić więcej.



Produkt krajowy brutto (PKB)

stanowi sumę wartości wszystkich towarów i usług finalnych wyprodukowanych na terenie kraju w ciągu określonego czasu (zwykle roku). Jeśli podzielimy wartość PKB przez liczbę mieszkańców kraju, wtedy uzyskamy **PKB na osobę**. Ekonomisci powszechnie uważają, że jest to najlepsza miara rozwoju gospodarczego kraju. łączna suma PKB wszystkich krajów na świecie to **produkt globalny brutto**.



Zapraszamy do udziału w konkursie rodzinnym z nagrodami!
www.fortunaradzi.pl
Czy założyłeś już własny Klub Fortuny?
www.facebook.com/klubfortuny

*Źródło: MFW, 2010

Odwiedź ekoenergetyczne cudo w Górkach

Dom zasilany słońcem i wiatrem

W Górkach, gm. Kwidzyn, można zobaczyć jak funkcjonuje tzw. modelowy dom energetyczny, który zasilany jest energią wiatru, słońca oraz pompą ciepła. Zastosowano w nim także inne urządzenia, które potrafią wykorzystywać odnawialne źródła energii.

Ustawienie przenośnego domu do inicjatywa Powiślańskiej Regionalnej Agencji Zarządzania Energią, natomiast jego zbudowanie jest efektem działań Fundacji Rozwiązań Eko-Energetycznych w Gdańsku. Nietypowy dom powstał we współpracy z firmą Energa. Projekt został dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. W uroczystości otwarcia domu udział wzięli między innymi samorządowcy, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Otwarcie domu energetycznego było okazją do porozmawiania na temat proekologicznych działań w gminach. Jarosław Kalinowski z Zarządu Fundacji Rozwiązań Eko-Energetycznych, podkreśla, że są dwie główne przyczyny hamujące rozwój proekologicznych inwestycji.

Miliard złotych przelatuje nad Polską

- Nikt nie widzi potrzeby zmian lub je widzi,

lecz twierdzi, że nie ma to pieniędzy. Ani jedno, ani drugie nie jest prawdą. Pieniądze w obszarze inwestycji proekologicznych nie są problemem. Poza systemowymi pieniędzmi do których dostęp mają inwestorzy, co roku nad Polską „przelatuje” ok. miliard złotych To pieniądze, które nie zostały zainwestowane. Nie potrafimy przekonać inwestorów. Te pieniądze trafiają do Czech, Słowacji, Węgry, Ukrainę, Rumunię i Bułgarii – twierdzi Jarosław Kalinowski.

Kalinowski dodaje, że Fundacja Rozwiązań Eko-Energetycznych powołana została właśnie do tego, aby to zmieniać. Narzędziem zmian jest między innymi cykliczna konferencja Eco-dialog, podczas której wspólnie dyskutują ekolodzy, mieszkańcy oraz samorządowcy. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, cieszy się, że to właśnie w Górkach można zobaczyć jak funkcjonuje dom energetyczny.

- Mieszkańcy mogą zobaczyć jak funkcjonują eko-

logiczne rozwiązania, które mogą stosować w swoich domach, chociaż jeszcze trochę to potrwa. Powoli jednak zaczynamy je stosować. Na razie są to głównie solary, a także pompy ciepła, bo takie zostały już w naszej gminie zainstalowane. Gmina podejmuje szereg działań proekologicznych. W tym roku dofinansujemy zmianę tradycyjnego sposobu ogrzewania na proekologiczny. Udzielamy także dofinansowania do zdjęcia, transportu i utylizacji eternitu – mówi Ewa Nowogrodzka.



Modelowy dom energetyczny postawiono w podkwidzyńskich Górkach.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Marcin Duda, prezes Powiślańskiej Regionalnej Agencji Zarządzania Energią.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wójt gminy dodaje, że samorząd myśli także o tworzeniu warunków związanych z budową elektrowni wiatrowych oraz biogazowni.

Można zwiedzać do 16 kwietnia

Marcin Duda, prezes Powiślańskiej Regionalnej Agencji Zarządzania Energią, podkreśla, że jak tylko zobaczył dom energetyczny, od razu rozpoczął działania, aby sprowadzić go do powiatu kwidzyńskiego.

- Cieszę się, że ten dom został ustawiony w tej części województwa. Myślę, że to także dlatego, że zauważona została działalność nie tylko naszej organizacji, ale ponad 10-letnie działania samorządów. Na tym terenie pojawiały się różne projekty związane z odnawialnymi źródłami energii. Moja organizacja ma za zadanie je wspierać i koordynować – twierdzi Marcin Duda.

Modelowy dom energetyczny wyposażony jest

Zasilanie proekologicznego domu

Energia ciepła

Pompa ciepła typu powietrze-woda o mocy 1 kW - pompa pobiera energię z powietrza zasysanego czepniami umieszczonymi na zewnątrz budynku (są one dolnym źródłem pompy) i oddaje ją do wnętrza w odpowiednio dostosowanych parametrach. Pobrane powietrze doprowadzane jest do pomieszczeń za pośrednictwem klimakonwektora (górnego źródła pompy). W okresie zimowym klimakonwektor pełni standardowo funkcję grzania budynku, a w okresie letnim wykorzystywany jest do chłodzenia dzięki możliwości pracy w odwróconym obiegu.

Kolektory słoneczne - ciepła woda do użytku domowego przechowywana jest w zbiorniku CWU (cieplej wody użytkowej) dzięki energii słonecznej, pobieranej przez system kolektorów słonecznych. Kolektory umieszczone na dachu pozyskują energię z promieniowania słonecznego za pośrednictwem znajdującego się w ich rurach próżniowych absorbera. Krążący w systemie czynnik grzewczy (w tym wypadku glikol) transportuje energię słoneczną z kolektorów do zbiornika CWU. W zbiorniku trafia do węzownicy, która z kolei umożliwia przekazanie energii słonecznej do wody użytkowej. Przy braku lub niedoborze energii słonecznej system jest automatycznie wspomagany przez pompę ciepła, która zaczyna pracować dwutorowo, biorąc udział w przygotowaniu ciepłej wody użytkowej.

System wentylacyjny z rekuperacją - wentylacja nawiewno-wywiewna oparta jest na działaniu rekuperatora, wymiennika pozwalającego na odzyskiwanie ciepła z powietrza wywiewanego na zewnątrz. Odzyskanym ciepłem ogrzewa się świeże powietrze nawiewane do budynku. Sprawność odzysku wynosi powyżej 90 proc. Obieg powietrza wymuszają wentylatory, a nawiew i wywiew zainstalowane są w takiej odległości, aby nie dochodziło do zasysania zużytego powietrza z powrotem do systemu.

Energia

Turbina wiatrowa - zamienia energię kinetyczną wiatru na energię elektryczną nadającą się do zastosowań domowych. Wytwarzany przez nią prąd stały zostaje przekształcony w inwerterze na prąd zmienny o napięciu 230V. W zastosowaniach przydomowych najlepiej sprawdzają się turbiny wiatrowe o pionowej osi obrotu, ze względu na ich cichą pracę, niską prędkość startową i wysoką efektywność niezależnie od kierunku wiatru. Cechy te pozwalają instalować turbiny na dachach budynków, a to bezpośrednio obniża koszty inwestycji. Zastosowanie turbiny wiatrowej jest opłacalne, gdy średnia roczna prędkość wiatru w danej lokalizacji przekracza 5,5 m/s, dlatego decyzję o instalacji powinien poprzedzić audyt wietrzności.

Ogniwa fotowoltaiczne - w naszych warunkach klimatycznych doskonałym wsparciem dla turbin wiatrowych w generowaniu zielonej energii są ogniwa fotowoltaiczne (słoneczne). Jedną z charakterystycznych cech polskiego klimatu jest to, że w dni bezwietrzne najczęściej jest słonecznie i na odwrót, dlatego system hybrydowy oparty na turbinie wiatrowej i ogniwach fotowoltaicznych jest stabilniejszy pod względem wytwarzania energii niż system oparty na jednej technologii. Ogniwo fotowoltaiczne przetwarza energię słoneczną na prąd stały za pośrednictwem półprzewodnikowego złącza p-n, w którym pod wpływem działania fotonów rozpoczyna się proces przemieszczania ładunków elektrycznych i tym samym pojawia się napięcie elektryczne. Ogniwa fotowoltaiczne połączone są w moduły. Z takich modułów składają się panele słoneczne podpięte do inwertera, który podobnie jak w przypadku turbin wiatrowych zamienia prąd stały na prąd zmienny o napięciu 230V nadający się do zastosowań domowych.

między innymi w system rekuperacji, który pozwala odzyskiwać ciepło z powietrza wywiewanego na zewnątrz. Do ogrzewania zastosowano też kolektor słoneczny oraz pompę ciepła. Na dachu budynku umieszczony jest generator wiatrowy. Odwiedzający dom mogą śledzić na monitorze wszystkie parametry urządzeń, które zostały zamontowane w budynku. Domek, który naszpikowano urządzeniami wykorzystującymi odnawialne źródła energii, można będzie zwiedzać do 16 kwietnia. Czynnym jest od poniedziałku do piątku, w godz. 11-17 oraz w sobotę w godz. 10-14.

(jk)



Zainteresowani rozwiązaniami zastosowanymi w energetycznym domku dopytywali m.in. o system regulacji temperatury.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Koncert w hołdzie Ryszardowi Centkowskiemu

„Powiśle” wspomina swojego choreografa

Obecni oraz byli członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” wystąpili w specjalnym jubileuszowym koncercie, który odbył się z okazji 50-lecia istnienia tego kwidzyńskiego zespołu. Dochód ze sprzedaży biletów przeznaczony zostanie na ufundowanie pomnika na grobie byłego kierownika i choreografa zespołu Ryszarda Centkowskiego.

Podczas wyjątkowego koncertu Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle” zaprezentował przekrój folkloru z różnych regionów: Powiśla, Łowicza, Lublina, Śląska, Krakowa oraz Kielc. Na deskach kwidzyńskiego teatru pojawili się zarówno obecni, jak i byli członkowie zespołu. W specjalnym programie zaprezentowała się grupa seniorów z lat 70., 80. i 90. Ciekawym punktem programu był taniec pokoleniowy, w którym najpierw mąż zatańczył z żoną, a następnie z córką i wnuczką. Cała rodzina na przestrzeni lat związana była z kwidzyńskim zespołem „Powiśle”.

W hołdzie dla choreografa

Widzowie jak zwykle szczerze wypełnili widownię kwidzyńskiego teatru, choć tym razem koncert miał wyjątkowy charakter. Chcąc uhonorować imię swojego byłego kierownika oraz choreografa, Zespół Pieśni i Tańca postanowił powtórzyć swój specjalny występ przygotowany na ubiegłoroczny jubileusz z okazji 50-lecia istnienia „Powiśla”. Za pieniądze zebrane ze sprzedaży biletów na sobotni koncert, zespół zamierza ufundować pomnik na grobie swego byłego choreografa. Zmarły w roku 2010 Ryszard Centkowski nie posiadał bowiem żadnych bliskich krewnych.

Z „Mazowsza” do Kwidzyna

Ryszard Centkowski pracował z zespołem „Powiśle” dwukrotnie. Najpierw w latach 1974 – 1988, po czym odszedł z pracy, aby powrócić po czterech latach



Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle” ponownie przedstawił program przygotowany na ubiegłoroczny jubileusz 50-lecia zespołu.

Fot. Mirosław Wiśniewski



W koncercie zobaczyć i usłyszeć można było folklor z różnych regionów Polski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

i kontynuować ją w latach 1992-1997. Zanim trafił do Kwidzyna był tancerzem Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, a do miasta nad Liwą trafił w 1974 roku z...ogłoszenia. Miasto poszukiwało bowiem choreografa do funkcjonującego już zespołu „Powiśle”.

Świetny choreograf

- Był bardzo ciepłą i sympatyczną osobą – wspomina Ewa Jamrozek, obecna szefowa „Powiśla”. - Lubiana i kochana przez dzieci oraz młodzież. Potrafił też znakomicie prowadzić zespół i bardzo dbał o niego. Pracowałam z nim od 1986 roku, najpierw będąc instruktorem

w grupie dziecięcej. Swego czasu był świetnym choreografem, a poza tym postacią bardzo charyzmatyczną, która skupiała wokół siebie dużo dzieci oraz młodzieży. To dzięki niemu powstała grupa dziecięca w Powiślu, bowiem wcześniej w zespołach tego typu występowali prawie wyłącznie dorośli. Najpierw była to grupa składająca się z dzieci w wieku szkoły podstawowej. Trzeba było stworzyć im nowy repertuar i on o to wszystko zadbał. Po jego odejściu przez 4 lata byłam głównym choreografem zespołu, a w latach 1992-1997 pracowałam wspólnie. Ja pracowałam wówczas z grupami dziecięcymi, a Ryszard

Centkowski prowadził zajęcia z młodzieżą.

6 strojów z dawnych lat

Kwidzyńskie „Powiśle” zawdzięcza Centkowskiemu bardzo dużo, bowiem to właśnie dzięki jego staraniom zespół otrzymał swoje pierwsze własne kostiumy regionu Powiśla. Wcześniej stroje trzeba było wypożyczać z innych ośrodków kultury. Dzięki zabiegom Centkowskiego kwidzyński zespół wzbogacił się o stroje powiślańskie, kujawskie, krakowskie, lubelskie, opoczyńskie i łowickie.

(fox)

Więcej zdjęć na www.portalpomorza.pl



Na scenie pojawili się także dawni członkowie zespołu - po lewej obecny radny miasta Wojciech Pukarowski.

Fot. Mirosław Wiśniewski



„Powiśle” tworzą zarówno młodzi, jak i trochę starsi wykonawcy.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Wielki Post – czas pokuty w kościele katolickim

Pan Bóg zaprasza nas na pustynię

Kościół katolicki wszedł w czas pokuty oraz odnowy chrztu świętego. O Wielkim Poście z o. Markiem Dopieralskim, franciszkaninem z parafii pw. św. Trójcy w Kwidzynie, rozmawia Mirosław Wiśniewski

- Tydzień temu, w środę, rozpoczął się Wielki Post. Czym dla katolików jest ten okres?

- Jest to okres pokuty w kościele katolickim. Dodam, że dniami pokuty są także wszystkie piątki całego roku. Jest to także czas odnowy chrztu świętego.

- Dlaczego Wielki Post trwa dokładnie 40 dni?

- Co do dokładności liczbowej to zalecam ostrożność. Chociażby w tym roku mamy rok przestępny (czyli 29 dni lutego). Różne są też interpretacje sposobu liczenia. Jedni liczą od środy popielcowej do Niedzieli Palmowej, inni do rozpoczęcia Triduum Paschalnego (czyli do Wielkiego Czwartku wieczorem), jeszcze inni do Niedzieli

Zmartwychwstania wyłączając niedziele i przypadające uroczystości. Liturgicznie Wielki Post kończymy w Niedzielę Palmową, gdzie w mszale rzymskim znajdujemy uroczystą formułę kończącą 40-dniowy okres. W tą samą niedzielę zaczynamy Wielki Tydzień Męki i śmierci Chrystusa uwieńczony Wielką Nocą Paschalną. Liczba 40 jest symboliczna. Chrystus pościł tyle dni na pustyni, ale to wynika z zamiaru Boga zawartego w Starym Testamencie. Poza tym 40 lat Naród Wybrany wędrował z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej (w teologii, ale niekoniecznie faktycznie), po 40 dniach deszcz przestał padać, a Noe wraz z rodziną przetrzymał opady deszczu na arce przez 40 dni i 40 nocy i w końcu 40 dni Mojżesz przebywał na górze Synaj zanim przyniósł Dekalog. W każdym z tych przypadków okres ten oznacza czas oczyszczenia, próby, odnowienia... Pokolenie, które wychodzi z Egiptu, umiera na pustyni a do Ziemi obiecanej wchodzi nowe,



O. Marek Dopieralski

które nie ma już mentalności niewolnika. Fizycznie można było pewnie przejść ten odcinek dużo szybciej. Wody potopu niszczy świat przez Boga zanegowany – pozostają tylko wierni Bogu – znowu czas potrzebny do odnowy wynosi 40 dni i nocy. Jak wody potopu zniszczyły grzech, tak wody chrztu mają zniszczyć grzech

pierworodny. Kiedy Mojżesz nie wracał długo z góry byli tacy, którzy wątpili, że w ogóle wróci – a więc był to czas próby.

-Wielokrotnie podkreśla się, że istotą Wielkiego Postu jest pójście za wskazaniem Jezusa w postaci postu, modlitwy i jałmużny. Czy w dzisiejszych czasach trudne

jest przekonanie wiernych do tego aby pościli w te dni?

-Wiernych nie, ale tych którzy mają problemy z wiarą tak.

- Czasem wydaje się, że niektórzy myślą post z dietą, znajdując w tym receptę na zrzucenie paru kilogramów. Post jest bowiem czymś więcej niż zwykłą rezygnacją z jedzenia słodczy, a może tylko na taką ascezę obecnie nas stać?

- Myślę, że to zależy od dojrzałości w wierze. Jestem daleki od sążenia kogokolwiek, bo ktoś niedojrzały w wierze może się przecież rozwinąć. Zgadza się jednak z tezą, że post-głodówka dla zdrowia to nie post w sensie duchowym w chrześcijaństwie. Obie sprawy ważne – ale jednak inne.

-Wcześniej wspominałem również o jałmużnie, o której dziś mówi się mniej i trochę ją marginalizuje. Niechętnie ją dajemy czując się w pewnym sensie wykorzystywani. O co tak naprawdę chodzi w jałmużnie - tylko o udzielenie drobnej pomocy finansowej?

-W jaki sposób to realizujemy, to już sprawa indywidualna. Dawanie pieniędzy to sprawa najprostsza. Dają i załatwione. Dawać powinno się jednak nie z tego co zbywa. Jałmużna powinna nas „kosztować” – w sensie rezygnacji z czegoś co jest moje, jest dobre, może nawet w jakimś sensie potrzebne. Jednak świadomie z tego rezygnując na rzecz dobra drugiego i mojego. Jałmużna głodzi grzech i może być formą pokuty.

- Jak zatem godnie przeżyć czas Wielkiego Postu i dobrze przygotować się do okresu wielkanocnego?

-Sluchając głosu Boga, który mówi poprzez wspólnotę Kościoła. Nie może jednak zabraknąć osobistego zaangażowania się w swoje życie duchowe i indywidualnej rozmowy z Bogiem. Pan Bóg zaprasza na pustynię (może to być pustynia w mieście). Pustynia jest miejscem trudnym do funkcjonowania. Bóg zaprasza nas do tego by zadać sobie trud wejścia w swoje życie i analizy siebie w świetle Bożego Słowa.

Z Księgi proroka Izajasza (58)

Oto jest post, który Ja wybieram...

Krzycz na całe gardło, nie przestawaj! Podnoś głos twój jak trąba! Wytknij jemu ludowi jego przestępstwa i domowi Jakuba jego grzechy!

Szukają Mnie dzień za dniem, pragną poznać moje drogi, jak naród, który kocha sprawiedliwość i nie opuszcza Prawa swego Boga. Proszą Mnie o sprawiedliwe prawa, pragną bliskości Boga:

Czemu pościliśmy, a Ty nie wejrzalesz? Umartwialiśmy siebie, a Tyś tego nie uznał? Otóż w dzień waszego postu wy znajdujecie sobie

zajęcie i uciskacie wszystkich waszych robotników.

Otóż pościecie wśród wami i sporów, i wśród bicia niegodziwą pięścią. Nie pościecie tak, jak dziś czynicie, żeby się rozlegał zgiełk wasz na wysokości.

Czyż to jest post, jaki Ja uznaję, dzień, w którym się człowiek umartwia? Czy zwieszanie głowy jak sitowie i użycie woru z popiołem za posłanie - czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu?

Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: rozzerwać kajdany zła, rozwią-

zać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tula-czy, nagiego, którego ujrzyś, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków.

Wtedy twoje światło wzejdzie jak zorza i szybko rozkwitnie twe zdrowie. Sprawiedliwość twoja poprzedzi cię będzie, chwala Pańska iść będzie za tobą.

Wtedy zawołasz, a Pan odpowie, wezwiesz pomocy, a On [rzeknie]: Oto jestem! Jeśli u siebie usuniesz jarz-

mo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębioną, wówczas twoje światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem.

Pan cię zawsze prowadzić będzie, nasyci duszę twoją na pustkowiach. Odmłodzi twoje kości, tak że będziesz jak zroszony ogród i jak źródło wody, co się nie wyczerpie.

Twoi ludzie zabudują prastare zwaliska, wzniesiesz budowle z odwiecznych fundamentów. I będą cię na-

zywać naprawcą wylomów, odnowicielem rumowisk - na zamieszkanie.

Jeśli powściągniesz twe nogi od przekraczania szabatu, żeby w dzień mój święty spraw swych nie załatwiać, jeśli nazwiesz szabat rozkoszą, a święty dzień Pana - czcigodnym, jeśli go usza-

nujesz przez unikanie podróży, tak by nie przeprowadzać swej woli ani nie omawiać spraw swoich, wtedy znajdziesz twą rozkosz w Panu. Ja cię powiodę w triumfie przez wyżyny kraju, karmić cię będę dziedzictwem Jakuba, twojego ojca. Albowiem usta Pańskie to wyrzekły.

„Zanositem błagania do Pana, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; zanositem błagania, bo Pan zamierzał was wyniszczyć.”
(Pwt 9:25)“

Wielki Post – 40 dni – Biblijna Tradycja

Stary Testament :

Rdz 7:4

4. Bo za siedem dni spuszcze na ziemie deszcz, który będzie padał czterdzieści dni i czterdzieści nocy, aby wyniszczyć wszystko, co istnieje na powierzchni ziemi - cokolwiek stworzyłem.

Rdz 50:3

3. Zabrało im to czterdzieści dni, tyle bowiem czasu trwało balsamowanie. Mieszkańcy Egiptu optakiwali Jakuba przez siedemdziesiąt dni.

Wj 24:18

18. Mojżesz wszedł w środek obłoku i wstąpił na górę. I pozostał Mojżesz na górze przez czterdzieści dni i przez czterdzieści nocy.

Wj 34:28

28. I był tam Mojżesz u Pana czterdzieści dni i czterdzieści nocy; i nie jadł chleba, i nie pił wody. I napisał na tablicach słowa przymierza - Dziesięć Słów.

Pwt 9:9

9. Gdy wchodziłem na górę, by otrzymać kamienne tablice

Przymierza, zawartego z wami przez Pana, i czterdzieści dni i czterdzieści nocy przebywałem na górze nie jedząc chleba, nie pijąc wody,

Pwt 9:18

18. I leżałem przed Panem, jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba, nie pijąc wody za cały ten grzech, któregoście się dopuścili, czyniąc to, co jest złe w oczach Pana, i pobudzając go do gniewu.

Pwt 9:25

25. Zanositem błagania do Pana, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; zanositem błagania, bo Pan zamierzał was wyniszczyć.

Pwt 10:10

10. Ja zostałem na górze, jak poprzednio, czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i wysłuchał mnie Pan także i tym razem: nie chciał wytepić cię Pan.

Pwt 10:12-14

12. A teraz, Izraelu, czego żąda od ciebie Pan, Bóg twój? Tylko tego, byś się bał Pana, Boga swojego, chodził wszystkimi Jego drogami, miłował Go, służył Panu, Bogu twemu, z całego

swojego serca i z całej swej duszy,

13. strzegł poleceń Pana i Jego praw, które ja ci podaję dzisiaj dla twego dobra.

14. Do Pana, Boga twojego, należą niebiosa, niebiosa najwyższe, ziemia i wszystko, co jest na niej.

1 Sm 17:16

16. Tymczasem Filistyn ciągle wychodził z rana i wieczorem i stawał tak przez czterdzieści dni.

1 Kr 19:8

8. Powstawszy zatem, zjadł i wypił. Następnie mocą tego pożywienia szedł czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Bożej góry Horeb.

2 Mch 5:2

2. Wtedy w całym mieście przez blisko czterdzieści dni ukazywali się biegnący w powietrzu jeźdźcy ubrani w szaty haftowane złotem i uzbrojone wojsko, podzielone na kohorty.

Ez 4:6

6. A kiedy je wypełnisz, położysz się znów na prawym boku i będziesz znosił przewinienia pokolenia Judy przez czterdzieści dni. Liczę ci jeden dzień za każdy poszczególny rok.

Edukacja. Inicjatywa gimnazjalistów

Zostaw swój 1 procent w Kwidzynie

„1 proc. wielką szansą dla Kwidzyna” - tym hasłem uczniowie Gimnazjum im. Armii Krajowej rozpoczęli akcję społeczną, dzięki której chcą przybliżyć mieszkańcom miasta oddanie części swoich podatków dla organizacji pozarządowych z terenu naszego powiatu. Projekt jest realizowany w ramach programu Akademia Przyszłości.

- Mieszkańcy często niewiedzą, jak proste jest i jak niewiele czasu zajmuje przekazanie swojego jednego procenta podatku dla wybranej organizacji pozarządowej - mówią uczniowie gimnazjum. - My chcemy im pokazać, że to naprawdę nie jest skomplikowana sprawa.

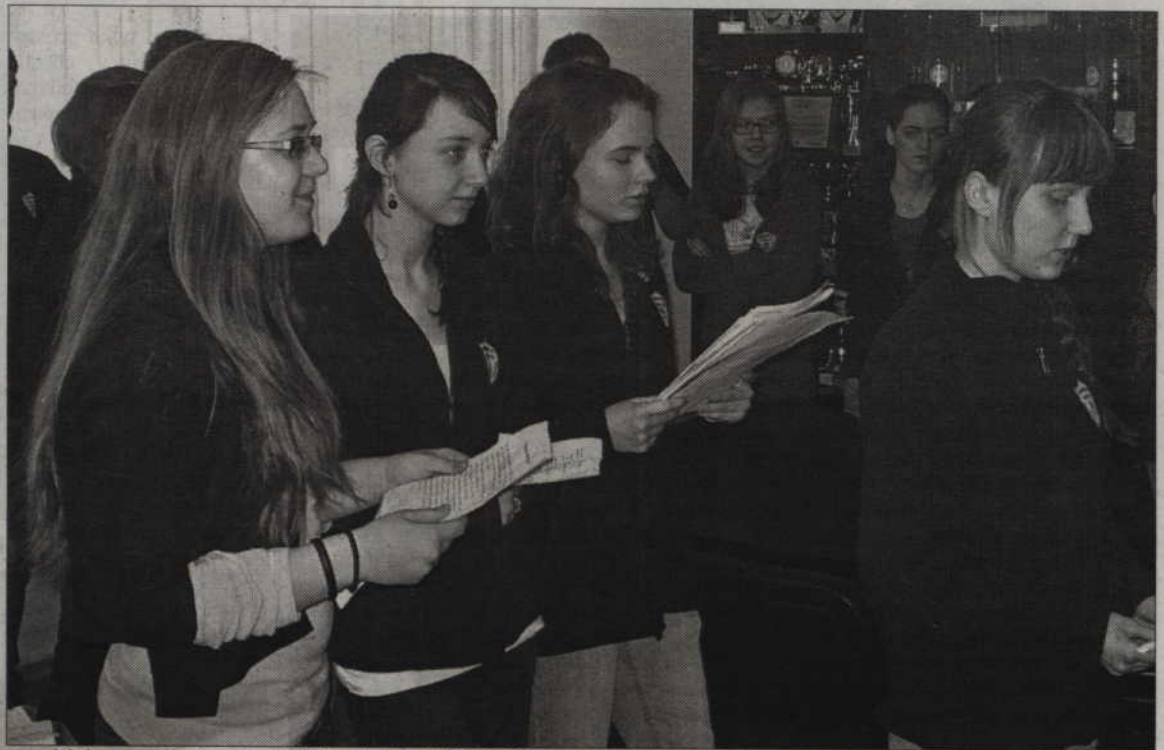
Gimnazjaliści do propagowania akcji chcą wykorzystać plakaty i ulotki oraz media. Stawiają też na bezpośredni kontakt z mieszkańcami.

- Chcemy dotrzeć z naszą akcją do jak największej grupy mieszkańców - dodają uczniowie. - Jej celem jest nie tylko pokazanie prostoty przekazania 1

procenta. Chcemy również przybliżyć te organizacje z naszego powiatu, dla których ten jeden procent jest bardzo ważny, bo dzięki tym pieniądzom mogą prowadzić swoją działalność. Może dzięki nam kwidzyńscy oddadzą jeden procent dla Kwidzyna, zamiast zostawiać pustą rubrykę w deklaracji PIT i oddadzą te pieniądze do budżetu państwa.

Pomysł gimnazjalistów spotkał się z dużą przychylnością

- Miasto zaoferowało nam pomoc w druku plakatów i ulotek - mówi Agnieszka Bialecka, nauczyciel z Gimnazjum nr 2. - Teraz widzimy, że pro-



W projekcie uczestniczy 22 gimnazjalistów z kwidzyńskiej „Dwójki”.

Fot. Michał Maruniak

jekt jest potrzebny, a nasze działania i ten mały jeden procent wpłynie pozytywnie na mieszkań-

ców Kwidzyna, a co za tym idzie na potrzebujących z terenu naszego miasta i powiatu.

W powiecie kwidzyńskim jest 15 organizacji, na które możemy przekazać swój jeden procent. Odda-

(MM)

1 procent dla Stowarzyszenia „Eko-Inicjatywa”

Podziel się podatkiem

Stowarzyszenie „Eko-Inicjatywa” to organizacja pozarządowa działająca w obszarze edukacji ekologicznej, ochrony przyrody i animacji społecznej. Od 10 lat stara się odpowiadać na potrzeby aktywnych obywateli, chcących wdrażać projekty społeczno-ekologiczne.

Praktyka tych lat pokazała, że wiele może osiągnąć grupa ludzi oddanych idei ochrony środowiska, profesjonalnie przygotowanych do działania „z ludźmi i dla ludzi”.

Animacja społeczno-ekologiczna

Początki działalności „Eko-Inicjatywy” to niewielkie projekty edukacyjne skierowane do dzieci z Kwidzyna. Od początków działalności stowarzyszenie rozwijało się m.in. w kierunku animacji społeczno-ekologicznej terenów wiejskich. Członkowie „Eko-Inicjatywy” doświadczenie w dziedzinie edukacji dla zrównoważonego rozwoju zdobyli m.in. poprzez realizację projektów dotyczących wykorzystania biomasy wierzby krzewiastej jako alternatywnego źródła energii,



Przekazany 1 procent podatku przeznaczony będzie m.in. na realizację „Kwitnących Wakacji”.

przewodzeniu warsztatów ekologicznych w kwidzyńskich szkołach i współpracy z kwidzyńskimi nauczycielami. Od 5 lat realizowany jest kompleksowy program edukacji nieformalnej „Edukacja ekologiczna mieszkańców Kwidzyna”.

Ekologia z innymi dziedzinami

W siedzibie na Miłosnej prowadzone są zajęcia przyrodnicze Zielona Klasa, warsztaty papieru czerpanego, zajęcia plastyczne. Stowarzyszenie korzysta również z kolektora słonecznego wykonanego własnoręcznie

przez uczestników jednego ze szkoleń, do objaśniania zasad wykorzystywania energii słonecznej. Kolektor służy do podgrzewania bieżącej wody wykorzystywanej m.in. w trakcie warsztatów czerpania papieru. Eko-Inicjatywa bardzo często bowiem łączy ekologię z innymi dziedzinami życia. Na co odzienie współpracuje z ponad pięćdziesięcioma organizacjami, instytucjami, jednostkami samorządowymi, szkołami oraz małym i średnim biznesem.

Zaułek Benowo

Od 2006 roku stowarzyszenie rozpoczęło działania

związane z uruchomieniem ośrodka edukacji społeczno-przyrodniczej „Zaułek Benowo”, we wsi Benowo. Miejsce zaczęło spełniać rolę centrum aktywności lokalnej mieszkańców Benowa oraz gminy Ryjewo. Ważną rolę ośrodka obok animacji społecznej jest promocja zrównoważonego rozwoju oraz edukacji przyrodniczej. W 2008 r. przeprowadzono termomodernizację w ośrodku. Stara instalacja grzewcza została wymieniona. Nowym źródłem zasilania jest obecnie nowoczesna pompa ciepła wraz z kolektorami słonecznymi. W oparciu

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa

Jest organizacją pożytku publicznego łączącą ekologiczne myślenie z działaniami społecznymi. Realizując swoją misję troszczymy się o to by przyszłe pokolenia żyły w czystym środowisku. 1 % podatku przeznaczony dla Eko-Inicjatywy przeznaczony zostanie na organizację zajęć przyrodniczych dla dzieci, w tym letnią akcją ekologiczną „Kwitnące Wakacje”. Jak przekazać 1%? Wystarczy, że w zeznaniu podatkowym (PIT-36, PIT-37 lub PIT-28) w rubryce - Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego, wpisze: - Stowarzyszenie „Eko-Inicjatywa” - nr KRS 0000005069.

o instalację są prowadzone zestawy demonstracyjne dla dzieci i młodzieży oraz osób, które chcą zmieniać systemy ogrzewania na proekologiczne.

Współpraca międzynarodowa

Projekty międzynarodowe to również ważny obszar aktywności Stowarzyszenia, m.in. szereg działań we współpracy z organizacjami ze wschodu, min. z Ekodefense z Obwodu Kaliningradzkiego. Chcąc wychodzić naprzeciw nowoczesnym rozwiązaniom edukacyjnym Eko-Inicjatywa pracuje nad rozszerzeniem współpracy z organizacjami z Niemiec i Anglii. Przykładem może być rozpoczęta współpraca z partnerem niemieckim

Landesjugendring Schleswig-Holstein przy działaniach służących promocji walorów przyrodniczo-turystycznych powiatu kwidzyńskiego.

Współpraca z młodzieżą

Stowarzyszenie jest otwarte na potrzeby i pomysły społeczności lokalnych. Eko-Inicjatywa zaprasza do współpracy szczególnie młodzież, która może w stowarzyszeniu podjąć staż wolontariacki. W 2009 roku otrzymano akredytację organizacji goszczącej i wysyłającej wolontariuszy. Takie możliwości daje Program Młodzież Akcja 3 Wolontariat Europejski (European Voluntary Service - EVS)

(fox)

Joanna Adrejunas: Spełniło się moje marzenie o własnej pracowni ceramiki

Magia tworzenia z gliny

Bez wątplenia urodziłam się po to, by przez życie iść na „bezdechu”, zachwycając się naturą – mówi o sobie Joanna Adrejunas, która spełniła swoje marzenie o własnej pracowni ceramiki i w podkwidzińskiej Marezie organizuje warsztaty artystycznego lepienia z gliny.

„Od kiedy pamiętam, każde moje mniej, lub bardziej udane eksperymenty ze sztuką, powodowane były tym zachwytem. Wrażliwość idzie, w moim przypadku, ze szczęściem do ludzi. Taką właśnie osobą jest Iwona Burczyk, która przez wiele lat, przy Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie, prowadziła terapię osób niepełnosprawnych poprzez kontakt z ceramiką. Delikatna, subtelna ale jakże silnie „zarażała” swoją sztuką. Jestem konsekwencją tej „zarazy” sprzed lat kilkunastu. Ponieważ moje ścieżki życiowe różnie się plotły, z konieczności raczej, odsuwałam marzenia o własnej pracowni na plan dalszy, ale nigdy ich nie zarzuciłam. Jesienią 2008 roku, spotkałam kolejną mądrą, dobrą i bardzo twórczą istotę - Justynę Skowyrską-Górską, artystkę-ceramikę, która została i jest moją mentorką. W Stowarzyszeniu „Akademia Sztuki” w Łucznicy, działającej pod patronatem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, i pod troskliwym okiem Justyny, przez dwa lata doświadczałam magii tworzenia z gliny. Wtedy też utwierdziłam się, co powinienam robić dalej, odnalazłam prostą drogę do mojej pasji, był to czas wglądu i powrotu do samej siebie. Już, w ciągu tego okresu, zaczęłam poszukiwać środków na budowę i wyposażenie własnej pracowni i łatwo nie było. Sama nie dysponowałam majątkiem, mogącym zabezpieczyć dostępne wtedy dofinansowania, ciężko było zdobyć kredyt, który by na to pozwolił, więc obserwowałam jakie produkty proponują różne programy pomocowe. Trwało to kolejne trzy lata, aż do jesieni 2010, kiedy odnalazłam



W pracowni ceramiki w podkwidzińskiej Marezie odbywają się warsztaty tworzenia z gliny.

Kontakt

W sprawie warsztatów w pracowni Joanny Adrejunas można się kontaktować pod numerem telefonu 793992403 lub e-mail: jand9@wp.pl

wsparcie, które mogłoby choć częściowo, pomóc w realizacji mojego celu. Kwidziński Park Przemysłowo-Technologiczny w Górkach oferował pomoc, na pokrycie działań inwestycyjnych. Tu chyłę czoła w kierunku pań, Aleksandry Kozdroń, koordynatorki projektu i Joanny Warelich, asystentki i nieocenionej opiekunki, bez pomocy których byłoby mi znacznie trudniej pozyskać środki i przejść przez kolejne etapy projektu. Pierwsze koty za płoty, ale pieniędzy wciąż mało, więc odnalazłam Pomorski Fundusz Pożyczkowy, a w nim bardzo przychylną opiekę

.....”
Kiedy tworzyłam pracownię, myślałam głównie o ludziach, którzy już dawno zapomnieli lub głęboko skryli swoje pasje...

pani Magdaleny Kowalskiej, z której pomocą zdobyłam fundusze, na zabezpieczenie kolejnych działań. I tak marzenia stały się rzeczywistością...

Często słyszę ludzi, którzy deklarują wielkie dzieła (np. ratowanie koni-przed rzezią) w obliczu możliwej wygranej na przykład w tolotka. Śmieszy mnie to, bo wiem, że z tych idei na pewno

powstałby piękny pałac, a u jego wrót stanęłoby eleganckie auto, a same obietnice uleciałyby

niczym motyle. Skąd to wiem?! Myślę, że jeśli człowiek ma naprawdę chęć realizacji zamierzeń, to za sprawą włożonego wysiłku, wsparcia przyjaciół i determinacji, którą zaraża otoczenie, jest w stanie osiągnąć swój cel, bez zanoszenia nierealnych modłów do Stwórcy (On i tak ma mnóstwo pracy).

Kiedy tworzyłam pracownię, myślałam głównie o ludziach, którzy już dawno zapomnieli lub głęboko skryli swoje pasje (niekoniecznie te związane ze sztuką). O tych, którzy w codziennym

zabieganiu zgubili wrażliwość. Mam nadzieję, że wspólnie odnajdziemy to, co zagubione, odkurzymy dziecięce radości, i czułością będziemy to pielęgnować na naszych warsztatach.

Choć jestem tylko prostym rzemieślnikiem, chciałabym wszystkich obdarzać twórczą pasją, cokolwiek miałyby się stworzyć. A już zaczyna się dziać! Chętnie odwiedzają moją pracownię młodzież z Gimnazjum nr 3, i mimo siarczystego mrozu na zewnątrz, jak chłodu w pracowni (podczas mrozów był poważny problem

z ogrzewaniem i wodą w pracowni, zamarł ciąg hydrauliczny), pracując z energią, która jest w stanie ogrzać pół świata. Zapraszam więc wszystkich chętnych, bez względu na wiek, pleć czy zasobność portfela, na warsztaty dla ciała i duszy, ja zadbam o techniczną stronę naszej pracy, a wspaniałą atmosferę zajęc

będziemy tworzyć wspólnie. Ponieważ przyjaciół i ludzi życzliwych mi jest wielu, a słów na wyrażenie wdzięczności tak mało to prosto dziękuję wszystkim, którzy mnie wspierali i będą wspierać w samorealizacji. Dzięki nim moje marzenie o własnej pracowni się urzeczywistniło.”

wysłuchała: (mw)

Trwa casting do plebiscytu

Dziewczyna Powiśla i Żuław

GAZETA
Malborska

KURIER
Kwidziński

Jeśli czujesz się atrakcyjna
i nie boisz się nowych wyzwań
to jest to zabawa właśnie dla Ciebie!

portalpomorza.pl

Szukamy dziewczyn w wieku od 17 do 25 lat

Casting trwa od 22.02 do 21.03.2012

Tylko w tym czasie masz szansę na wykonanie profesjonalnego zdjęcia przez Kolor-Max w Kwidzynie lub Vito-Studio w Malborku

O szczegółach plebiscytu dowiesz się pod numerem telefonu 519-185-935 lub pod adresem e-mail j.milarska@wpomorskie.pl

Nagrody dla najpiękniejszej:

- Weekendowy pobyt dla dwóch osób wraz z pakietem Spa&Wellness w Ośrodku Wypoczynkowym "Twardy Dół"
- wycieczka dla dwóch osób promem do Szwecji ufundowana przez „Biuro Podróżu PANDA” z Tczewa
- Srebrna kolia i kolczyki ufundowane przez „Złotnik Jubiler Daniel Partyka” z Malborka
- Ekskluzywny zegarek ufundowany przez firmę „ROSZAK” z Kwidzyna
- Zestaw kosmetyków od firmy AVON

II miejsce:

- Srebrna bransoletka i pierścionek ufundowane przez „Złotnik Jubiler Daniel Partyka” z Malborka
- Ekskluzywny zegarek od firmy „ROSZAK” z Kwidzyna
- Zestaw kosmetyków od firmy AVON

III miejsce:

- Ekskluzywna biżuteria ufundowana przez sklep jubilerski „Venus” z Tczewa
- Ekskluzywny zegarek od firmy „ROSZAK” z Kwidzyna
- Zestaw kosmetyków od firmy AVON

Nasi sponsorzy:

TWARDY DÓŁ
OSRODEK WYPOCZYNKOWY

Złotnik Jubiler Daniel Partyka
Venus
SELEK JUBILERSKI

ROSZAK

PANDA
BIURO PODRÓŻY



Trio saksofonowe z towarzyszeniem fortepianu w składzie: Ola Felczak, Sandro Sobczyński oraz Katarzyna Małkowska. Przy fortepianie Marcelina Widz.



Trio w towarzystwie swojego nauczyciela Dariusza Dobosza.

Sukces uczniów kwidzyńskiej szkoły muzycznej

Nie tylko zdolni, ale i pracowici

Po Makroregionalnych Przesłuchaniach Centrum Edukacji Artystycznej w Gdańsku, w których udział wzięły zespoły kameralne szkół muzycznych I stopnia z województw zachodniopomorskiego, kujawsko-pomorskiego i pomorskiego, mamy przynajmniej dwa powody do dumy. Dwa kwidzyńskie zespoły, duet klarnetowy z towarzyszeniem fortepianu i trio saksofonowe, również z towarzyszeniem fortepianu, zakwalifikowały się do etapu centralnego.

- Nasz szkoła przygotowała dwa zespoły do tych przesłuchań i oba przeszły do kolejnego etapu, pod tym względem byliśmy jedyni - dodaje Andrzej Dubieniecki, kierownik sekcji instrumentów dętych w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Kwidzynie. - Warto dodać, że te przesłuchania były dość trudne, bo brały w nich udział wszystkie zespoły kameralne, nie jest to wąska specjalizacja. Rywalizowaliśmy m.in. z duetem skrzypcowym z towarzyszeniem fortepianu, czy zespołem, gdzie uczniowie grali na flecie, skrzypcach, fortepianie i wiolonczeli.

Podczas przesłuchań CEA w sumie zagrały 24 zespoły. Do etapu centralnego zakwalifikowało się jedenaście. Kwidzyn reprezentowany był przez duet klarnetowy z towarzyszeniem fortepianu, przygotowany przez Andrzeja Dubienieckiego i Gabriellę Skoczylas, w składzie: Paul Tychyj (klarnet), Maciej Chodorowski (klarnet) i Jędrzej Myrcha (fortepian) oraz trio saksofonowe, również z towarzyszeniem fortepianu. Ten drugi zespół, przygotowany do przesłuchań przez Dariusza Dobosza i Tatianę Gromow, zagrał w składzie: Aleksandra

..... „
Podczas makroregionalnych przesłuchań CEA w Gdańsku wyróżniono nie tylko uczniów, ale także dwóch nauczycieli kwidzyńskiej szkoły, Dariusza Dobosza i Tatianę Gromow.

Felczak (saksofon), Sandro Sobczyński (saksofon), Katarzyna Małkowska (sakso-

fon) oraz Marcelina Widz (fortepian)

- O swoich podopiecznych mogę powiedzieć tyle, że są to bardzo pracowici uczniowie. Oczywiście utalentowani także, ale pracowici przede wszystkim - dodaje Andrzej Dubieniecki.

Sukces saksofonistów bardzo zaskoczył ich nauczyciela, Dariusza Dobosza.

- Szczerze powiem, że nie spodziewałem się, że aż tak dobrze sobie poradzą - mówi. - A to dlatego, że grają ze sobą dopiero od pół roku. Ale oczywiście cieszę się i mam świadomość, że przed nami dużo

pracy. Jeśli chodzi o moich uczniów, to Ola jest doświadczoną saksofonistką, natomiast Sandro i Kasia to nowicjusze. Praca z zespołem jest trudniejsza, bo odpowiedzialność jest ogromna, błąd jednej osoby odbija się na pozostałych. Przyznaję, miałem to szczęście, że ci uczniowie bardzo szybko się zgrali.

Warto podkreślić, że trio saksofonowe otrzymało podczas przesłuchań w Gdańsku maksymalną liczbę punktów, a duet klarnetowy tylko punkt mniej.

- Mamy już pewną renomę w środowisku. Podczas różnych koncertów

czy przesłuchań daje się słyszeć: „O, Kwidzyn przyjechał”. Z jednej strony to miłe, bo to znaczy, że nas cenią, z drugiej jednak jest ogromna presja - dodaje Dariusz Dobosza.

Podczas makroregionalnych przesłuchań CEA w Gdańsku wyróżniono nie tylko uczniów, ale także dwóch nauczycieli kwidzyńskiej szkoły, Dariusza Dobosza i Tatianę Gromow.

Etap centralny przesłuchań CEA odbędzie się na początku marca w Warszawie. Trzymamy kciuki za oba kwidzyńskie zespoły.

(mw)



Duet klarnetowy z towarzyszeniem fortepianu (od lewej): Paul Tychyj (klarnet), Maciej Chodorowski (klarnet) oraz Jędrzej Myrcha (fortepian)



Opiekunem duetu klarnetowego jest Andrzej Dubieniecki.

Zdjęcia: Magdalena Węgrzecka



Sonia Szałapska, gospodarz warsztatów, prezentuje jedną z przygotowanych potraw.



Moment na który wszystkie panie czekały - degustacja potraw.

Zdjęcia Agnieszka Kudelka

Warsztaty z udziałem znanej dieto-terapeutki Bożeny Żak-Cyran

Zdrowie zaczyna się na talerzu

KWIDZYN. Przez trzy dni piętnaście pań z Kwidzyna i okolic uczestniczyło w wykładach poświęconych sztuce zdrowego odżywiania się, połączonych z nauką gotowania potraw, które są i smaczne, i zdrowe.

Warsztaty, które odbyły się pod roboczą nazwą „Zdrowie na talerzu”, zorganizowała propagatorka zdrowego żywienia Barbara Szałapska. Poprowadziła je natomiast znana dieto-terapeutka Bożena Żak-Cyran.

Na trzy dni jedno z mieszkań przy ul. Sybiraków w Kwidzynie zamieniło się w poligon doświadczalny. To tu znana w całej Polsce dietetyczka, Bożena Żak-Cyran, uczyła jak gotować smacznie i zdrowo. Przywiozła ze sobą własne produkty żywnościowe, ze zdrowej, ekologicznej uprawy, materiały szkoleniowe oraz publikacje książkowe.

„Wszystkie uczestniczki warsztatów, to osoby, które świadomie chcą żyć zdrowo. Znamy się od kilku lat i jak tylko jest okazja, to wymieniamy się informacjami o każdym rodzaju profilaktyki zdrowia. To, co jest na talerzu, ma największy wpływ na nasz stan zdrowia i osiągnięcie równowagi, tak zwanej homeostazy. Wystarczyło więc podjąć decyzję, okazać odrobinę gościnności i wspólne go-

towanie stało się faktem – mówi Barbara Szałapska, pomysłodawca warsztatów.

Sześć palników, stos garnków i... pełne ręce roboty

Zaraz po wstępnym wykładzie Bożeny Żak-Cyran, podzielono role wśród pań i każda zajęła się przygotowaniem wcześniej omówionej potrawy. W pomieszczeniach unosił się zapach prażonej kaszy jaglanej, cynamonu, imbiru, kardamonu, krojonych warzyw, owoców i alg morskich oraz wiórek kokosowych używanych jako składnik deseru. Specjalnie dostawione stoły i palniki z gazem z ledwością wystarczały do przyrządzania potraw. Panie musiały przestrzegać zasady Pięciu Przemian. To znaczy – zachować kolejność łączenia składników i sposób ich przygotowania. Od tego zależy na przykład to, czy wątroba będzie rozgrzana, a nerki otrzymają dodatkowo impuls do pracy. Zwracano uwagę, aby potrawy były różnorodne, kolorowe, podane w pięknych zastawach i na odpowied-



Każda z pań zajęła się przygotowaniem innej potrawy. W pomieszczeniach unosił się zapach prażonej kaszy jaglanej, cynamonu, imbiru, kardamonu i... dobrej zabawy.

nie przygotowanym stole. Każda z pań była najpierw kucharzem, potem podawała swoje potrawy na stół i w końcu zajmowała miejsca za stołem dla gości. Na gości czekała specjalnie parzona zielona herbata i kawa z orkiszem z przeróżnymi dodatkami wzbogacającymi wartość smakową i odżywczą napoju. Były dania główne: zupa ogórkowa z glonem arame, żurek z białą rzod-

Kucharz, kelner, gość...

Po dwóch godzinach stół był suto zastawiony potrawami, które w niewielkim stopniu przypominały to, co zazwyczaj można zna-

leźć na polskich stołach. Każda z pań była najpierw kucharzem, potem podawała swoje potrawy na stół i w końcu zajmowała miejsca za stołem dla gości. Na gości czekała specjalnie parzona zielona herbata i kawa z orkiszem z przeróżnymi dodatkami wzbogacającymi wartość smakową i odżywczą napoju. Były dania główne: zupa ogórkowa z glonem arame, żurek z białą rzod-



Przygotowane potrawy miały być i smaczne i zdrowe.

kwią i wędzonym tofu, kasza jaglana prażona i gotowana z dynią i porem, tofu zapiekane z musztardą, pasta ze słonecznika z koncentratem pomidorowym, a także dania uzupełniające: pory duszone z orzechami, surówki. Na deser podano m.in. budynki kokosowy z figą.

- To była niezwykła okazja, by spojrzeć zupełnie inaczej na to, co powinno być na talerzu. Pani Żak-Cyran

wyjaśniła nam filozofię zdrowego żywienia i życia w zgodzie ze środowiskiem naturalnym. To, jak się wyjada, jest początkiem „Babskiego Klubu”, gdzie nieformalnie będziemy spotykać się i wymieniać poglądy oraz wiedzę o profilaktyce zdrowia poprzez żołądek – dodała na zakończenie Iza Eineberg, uczestniczka warsztatów.

(k)

Nasz gość

Lekarz leczy, ale natura uzdrawia

Z Bożeną Żak-Cyran, dietetyczką, dietoterapeutką, zwolenniczką diety makrobiotycznej, autorką książek o zdrowym odżywianiu, która odwiedziła Kwidzyn, rozmawia Agnieszka Kudelka.

- Na czym polega dieta makrobiotyczna, którą stosuje pani i poleca?

- Dieta makrobiotyczna wywodzi się z Japonii, za jej prekursora uważa się Georga Oshawę. Ten japoński filozof bardzo wcześnie stracił rodziców, zmarli na gruźlicę. On sam również bardzo chorował. Jego zdrowie zaczęło się poprawiać, gdy przeszedł na proste pokarmy typu zupa warzywna, czy ryż z warzywami. Oshawa zaczął więc propagować ten styl odżywiania, to był początek diety makrobiotycznej. Jeśli chodzi o mnie, to sama stosuję ją od wielu lat i polecam wszystkim, którzy się do mnie udają po poradę. Trzeba pamiętać, że makrobiotyka to nie tylko dieta, ale pewna filozofia. To jest sposób życia w zgodzie z naturą, odpowiedzialność za własne zdrowie. Ponieważ jeżeli coś się dzieje w organizmie, to szukamy przyczyn w sobie, a nie na zewnątrz. Ta dieta to jest sposób żywienia. Nie jest jedną z tak zwanych diet przejściowych, jest sposobem na życie. Polega głównie na tym, że jemy produkty naturalne, nie te przetworzone z fabryk, tak zwane przemysłowe, w słoiczkach, w puszkach, czy mrożone. To nie daje człowiekowi zdrowia, te produkty pozbawiają energii życia. Jedzenie jest zmaterializowaną energią, a my potrzebujemy pokarmu żywego energetycznie. Jeżeli nam brakuje energii, czujemy się słabi, senni tzn. że w naszej diecie brakuje produktów wartościowych, które zawierają tę energię życia.

- Jak to są produkty?
- Wszystkie pełne ziarna zbóż, produkty z pełnoziarnistej mąki, kasze, brązowy ryż, chleb pieczony na zakwasie pieczony, oraz makaron pełnoziarnisty z mąki razowej. Te produkty pomagają utrzymać właściwy poziom cukru we



Bożena Żak-Cyran od ponad 25 lat zajmuje się zdrowym odżywianiem.

Fot. Agnieszka Kudelka

krwi przez kilka godzin. Dzięki temu czujemy się dobrze. I dlatego śniadanie powinno się składać z pełnoziarnistych zbóż, miseczeki kaszy jaglanej czy płatków. O tej porze roku szczególnie zalecam ciepłe śniadania, bo poczuje się syci, ogrzani, nie będziemy zmęczeni, nie zabraknie nam energii.

- Kto zwraca się do pani o pomoc?

- Po poradę przychodzą do mnie ludzie chorzy, którzy chcą odzyskać zdrowie. Lekarze im mówią, że zakończyli leczenie i ten człowiek dalej szuka pomocy, ponieważ medycyna tradycyjna już zrobiła co mogła. Szuka, bo czuje się nadal źle i chce spróbować czegoś innego. Zdarza się, że przychodzą ludzie zdrowi, matki małych dzieci, którzy po prostu chcą zdrowiej żyć. Przekonali się, że leki nas wpędzają w inne choroby, że zatrują nas

organizm. Chcą spróbować czegoś innego.

- Jakie według pani najczęściej popełniamy błędy żywieniowe?

- Przede wszystkim jemy za dużo białka zwierzęcego. Podam przykład na śniadanie jemy kanapki z serem, do pracy czy szkoły kanapki z wędliną, na obiad kawałek mięska, a na kolację rybki albo jajko i to jest ogromny błąd. Należy ograniczyć białko zwierzęce. Są badania, które prowadzono w krajach Dalekiego Wschodu przez dwadzieścia lat i które udowodniły, że dieta wysokobiałkowa powoduje raka, że bardziej działają czynniki rakotwórcze, czyli zwiększające ryzyko zachorowania na nowotwór, jeżeli jemy dużą ilość białka. Tu przytoczę przykład: T. Collin Campbell, profesor dietetyki, pojechał ze swoją ekipą badawczą, żeby przyjrzeć się

dzieci na Filipinach. Okazało się, że niektóre dzieci chorują na raka wątroby od aflatoksyny, którą skażone były orzeszki ziemne z których produkowano masło orzechowe. Miejscowy lekarz stwierdził, że chorują dzieci z najbogatszych rodzin te które odżywiają się dietą wysoko białkową, czyli mięsem, nabiałem, jajami i rybami. Natomiast te biedniejsze, które były na diecie roślinnej, jadły ryż, warzywa, a także skażone masło orzechowe, nie chorowały na raka. Badania w laboratorium, przeprowadzone na szczurach potwierdziły to na dwóch grupach zwierząt. Jedne karmione były dietą wysokobiałkową, drugie białkiem roślinnym. Te badania potwierdziły, że dieta wysokobiałkowa sprzyja rozwojowi raka, jeżeli są jakieś wpływy środowiska rakotwórczego.

- Czyli ryba jest niezdrowa?

Bożena Żak-Cyran

Mężatka z 25 letnim stażem, matka dwóch córek, szczęśliwa posiadaczka psa i kota. Interesuje się m.in. filozofią, kulturą Dalekiego Wschodu, medycyną naturalną, psychologią, poezją, muzyką. Od ponad 25 lat zajmuje się zdrowym odżywianiem. Od 1996 roku specjalizuje się w dietoterapii, opartej na zasadach makrobiotyki oraz medycyny chińskiej. Po przebytej chorobie nowotworowej do zdrowia wróciła stosując właśnie dietę makrobiotyczną. I to właśnie doświadczenia związane z chorobą sprawiły, że chce swoją wiedzę dzielić się z innymi ludźmi. Propaguje zdrowe żywienie zgodne z naturą. O swoim stylu życia napisała cztery książki, m.in. „Odnova na talerzu”, „Odżywiaj dziecko w zgodzie z naturą”. Jeździ po Polsce i wykłada, odbywa indywidualne konsultacje dietetyczne dla osób z chorobami nowotworowymi oraz organizuje kursy pod hasłem „Gotujemy dla zdrowia”. I właśnie jeden z takich kursów odbył się w Kwidzynie.

Sprawdź sam

Przepisy kulinarne według Bożeny Żak-Cyran

Śniadaniowy krem z płatków owsianych i kaszy jaglanej z masłem orzechowym lub taniną (gotować 25-30 minut)

- Połączyć: uprażone płatki owsiane, uprażona kasza jaglana, wrząca woda, daktyle
- Cynamon, masło sklarowane, wiórki kokosowe
- Imbir
- Sól
- Starte jabłko, sok z cytryny. Wymieszać i odstawić z gazu
- Dodać masło orzechowe – 1-2 łyżeczki na osobę
- Na koniec połączyć z sokiem z cytryny.

Stosować własne proporcje. Ważne, aby zachować kolejność łączenia składników. Doskonałe, smaczne i zdrowe wzbogacenie diety. Wspomaga wątrobę.

Pory duszone z orzechami – potrawa wzmacniająca nerki

- Rozgrzać rondel
- Dodać:
- Masło sklarowane
- Pokrojony w paseczki por, pieprz
- Sól
- Sok z cytryny
- Posiekane orzechy włoskie

Bardzo smaczny dodatek do każdego posiłku lub jako danie podstawowe.

- Ryba jest bardzo zdrowa i z tych wszystkich białek jest najzdrowsza ale jeżeli jednego dnia zjada się rybę, mięso i jaja, to nie jest dobrze. Jeśli natomiast rano zjemy płatki, na obiad rybę, a na kolację talerz ciepłej zupy, to ryba jest wtedy dobrą potrawą.

- A co pani sądzi o najpopularniejszych dietach, o diecie Dukana, głodówce, czy tej, która każe nam spożywać 1000 kalorii dziennie?

- Krótka głodówka pod nadzorem lekarza albo jednodniową głodówkę polecam, ponieważ pomoże oczyścić organizm. Pomoże nam pozbyć się tego co w nas zalega. To dobre dla naszego organizmu, bo zachodzi w nim ciągła regeneracja komórkowa, stare obumierają, a rodzą się nowe. Jednodniową głodówkę jak najbardziej popieram. Dłuższa również może nam się przysłużyć, ale tu zale-

całbym przeprowadzać ją pod nadzorem lekarza. Trzeba bowiem umieć wchodzić i wychodzić z tej głodówki. Jeśli chodzi o dietę na której liczy się kalorie, to według mnie nie ma ona sensu. Nie liczy się już kalorii, bo chodzi o to, żeby pokarm był energetyczny, żeby dawał nam energię, tą dobrą energię, a nie dostarczał pustych kalorii, które biorą się przede wszystkim z cukru, tłuszczu. My w naszej naturalnej diecie nie używamy cukru, zastępujemy go np. naturalnymi owocami suszonymi, czy cukrem brzoźowym, nie używamy też produktów obfitujących w tłuszcz więc w ogóle nie ma sensu liczeniu kalorii. Natomiast popularna ostatnio dieta Dukana jest bardzo szkodliwa. Bardzo obciąża wątrobę i nerki, zakwasza organizm. Może dawać efekty, ale są one krótkotrwałe, absolutnie tej diety nie polecam nikomu.

Luty w Centrum Kreatywnego Myślenia w Kwidzynie

Krótkie filmy o przeszłości i przyszłości

To były naprawdę fascynujące dwa tygodnie w kwidzyńskim Centrum Kreatywnego Myślenia. Najmłodszy przeniesi się do krainy filmu i opowiedzieli jak ich zdaniem wyglądał świat pół tysiąca lat temu i jak będzie wyglądał za 200 lat.

- Od podstaw tworzyliśmy scenariusz, scenografię, akcję, efekty dźwiękowe, kadrowanie i charakteryzację - opowiada Agnieszka Krysztofiak, koordynator zajęć w Centrum. - Dzięki nieograniczonej wyobraźni na te kilkanaście dni zamieniliśmy się w aktorów i reżyserów, scenografów i charakteryzatorów i dźwiękowców.

Zajęcia o których mowa odbywały się podczas tegorocznych ferii, jakie Centrum zorganizowało dla dzieci z Kwidzyna. Było zabawnie, kreatywnie, czasami śmiesznie, jednym słowem tak, jak powinno być, gdy odpoczywa się od szkoły.

- Udało nam się zorganizować dwa tygodniowe turnusy, na zakończenie każdego z nich puściliśmy światelko do nieba z Zimowym Marzeniem - dodaje Agnieszka Krysztofiak.

Przez dwa tygodnie dzieci przy niewielkiej pomocy instruktorów zrobili krótkie filmy fantastyczno-przygodowe. Pierwszy z nich nosił tytuł „Świat 500 lat temu”, drugi „Świat za 200 lat”, a trzeci „Kosmiczna przygoda”.

- Nie zabrakło również ruchu. Były krótkie warsztaty z tańca hip-hop. Dzieci przygotowały układ taneczny, który, wraz z krótkimi filmami, zaprezentowano rodzicom - dodaje Agnieszka Krysztofiak.

(m)



Każdemu należy się chwila odpoczynku.



W przerwach w pracy nad filmami tańczono hip-hop



Najwięcej radości sprawiło dzieciom puszczanie lampionów.



Jeden z przygotowanych filmów nosił tytuł „Świat za 200 lat”.



Podczas zajęć w Centrum Kreatywnego Myślenia dzieci własnoręcznie przygotowały nie tylko scenariusze do filmów, ale i scenografię.



Próba generalna przed występem.

REKLAMA

LIGA OBRONY KRAJU
Kwadrylacja, ul. Pi. Plebiscytowy 2/5
Tel. 55 279 39 55, kom. 669 055 024
669 055 052

organizujemy kursy:
Kat. B - 1250,00 zł
Kat. C - 1850,00 zł
Kat. C+E - 1550,00 zł
Kat. D po C - 2300,00 zł
Kat. D po B - 3000,00 zł

ADR - 509 zł
cysterny - 450 zł

Prowadzimy szkolenia dla kierowców:
- chętnych wykonać transport drogowy
- bezcenne okazy - 500 zł
- kwalifikacja wstępna przygotowana - 2 000 zł

kierowca operator wozków jezdniowych - 500 zł

PRODUCENT MEBLI

Olśzanica 22 A, 82 - 522 Sadlinki
tel/fax 55 275 75 02, kom. 601 643 705
rattlanstank@neostrada.pl

MEBLE POD WYMIAR

OTŁOWIEC
Piekarnia
B & K Borejka

Producent naturalnego pieczywa

tel. kom. 506 126 022
tel. 55 275 24 87
www.piekarniaotlowiec.pl

Miejsce
na
Twoją
reklamę

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYŃ
TEL./FAX 55 645 75 41
55 261 50 18
55 261 66 31

Gwiazdy zamieszane w „Morderstwo w hotelu”

20 marca o godz 19 na deskach kwidzińskiego teatru zobaczymy sztukę pt. „Morderstwo w hotelu”. Oglądając spektakl przekonamy się jak cienka jest granica między miłością a nienawiścią.

W rolach głównych wystąpią: Magdalena Wójcik, Jerzy Bończak, Jacek Borkowski, Piotr Polk.

„Morderstwo w hotelu” to zabawna opowieść o miłości przekształconej w żądę mordu. Małżeństwo państwa Millerów od pewnego czasu przeżywa poważny kryzys. Ciapowaty mąż zdecydowanie nie spełnia oczekiwań zaradnej żony, która postanawia w tej sytuacji zafundować sobie beztrudny romans z przystojnym dentystą. Bohaterowie, mimo wolnie uwikłani w trójkąt miłosny, za wszelką cenę dążą do monogamicznego



W sztuce „Morderstwo w hotelu” grają m.in. Magdalena Wójcik i Jacek Borkowski.

spokoju ducha, uciekając się do rozwiązań z goła niedyplomatycznych. Po między planowaniem kolejnych (nie)doskonałych zbrodni, gdzieś między trucizną a szubienicą, próbując zgłębić tajemnicę kochania, istotę małżeńskiej harmonii i odnaleźć receptę na „dług i szczęście”. Wnioski, do których dochodzą różnią się w zależności od kombinacji zawartych sojuszków, aktual-

nych afektów i seksualnych preferencji, dając zarzewie kolejnym morderczym instyngtom. Umrzeć z miłości nabiera tu zupełnie innego znaczenia. A wszystko to w lekkiej i dynamicznej, farsowej stylistyce.

Bilety na spektakl, w cenie 75 zł, do nabycia w kasie kwidzińskiego teatru. Dodatkowe informacje pod nr tel. 55 272 34 24.

(m)

SEANSE W KINIE

29 lutego

20.00 - „W ciemności” dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

1 marca

15.30 - „Muppety”, familijny/komedia, prod. USA, b/o

17.30 - „W ciemności”, dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

20.15 - „W ciemności”, dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

2 i 3 marca

Kino nieczynne - Festiwal Piosenki Harcerskiej „Szalamaja”

4 marca

18.00 - „Rzeź”, komedia, prod. Francja/Polska/Niemcy, od 15 lat

20.00 - „W ciemności”, dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

5 marca

17.00 - „Rzeź”, komedia, prod. Francja/Polska/Niemcy, od 15 lat

19.00 - DKF „Powiększenie”: „Szpieg”, thriller, prod. Francja/Niemcy/Wlk. Brytania, od 15 lat

6 marca

17.30 - „W ciemności”, dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

20.15 - „Rzeź”, komedia, prod. Francja/Polska/Niemcy, od 15 lat

7 marca

17.30 - „W ciemności”, dramat wojenny, prod. Polska, od 15 lat

20.15 - „Rzeź”, komedia, prod. Francja/Polska/Niemcy, od 15 lat

8 marca

Kino nieczynne - koncert Jerzego Połomskiego

9 marca

18.00 - „Róża”, dramat, prod. Polska, od 15 lat

20.00 - „Róża”, dramat, prod. Polska, od 15 lat

Polecamy: Od 4 marca „Rzeź”

„Rzeź” to pierwsza od wielu lat pełnokrwista komedia Romana Polańskiego. Na osiedlowym placu zabaw dochodzi do bójki dwóch jedenastolatków. Podpuchnięte wargi, połamane zęby... Rodzice „ofiary” spotykają się z rodzicami „sprawcy” w ich mieszkaniu, aby w gronie dorosłych dojść do porozumienia. Rozmowa, która początkowo ma kulturalny przebieg, stopniowo zamienia się w ostrą kłótnię, która obnaża uprzedzenia, groteskowe poglądy i ograniczenia wszystkich uczestników spotkania. Nikt z tego grona nie uniknie rzezi. Roman Polański zebrał na planie „Rzezi” nie tylko aktorską śmietankę Hollywood (w głównych rolach zobaczymy m.in. Kate Winslet, Jodie Foster) ale także najwybitniejszych twórców współczesnego kina. Autorem zdjęć jest Paweł Edelman - nagrodzony Cezarem oraz Europejską Nagrodą Filmową, a także nominowany do Oscara i BAFTY za „Pianistę”. Muzykę do filmu skomponował wielokrotnie nominowany do Oscara (ostatnio za „Jak zostać królem”) Alexandre Desplat.



Ceny biletów

Ulgowy - 11 zł,
normalny - 13 zł,
projekcje DKF - 10 zł.
Telefon do kina -
55 279 34 24.

Odkurzą stare harcerskie przeboje

XXVIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej Turystycznej i Poezji Śpiewanej „Szalamaja 2012”

Ponad 200 wykonawców wystąpi podczas XXVIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej w Kwidzynie. Popularna „Szalamaja” tym razem odbywać się będzie pod hasłem „Piosenki z harcerskiego plecaka.” Festiwal odbędzie się 2 i 3 marca w kwidzińskim teatrze.

- W związku z tym, że obchodziliśmy stulecie harcerstwa w Polsce oraz jego 75-lecie na ziemi kwidzińskiej, chcemy odkurzyć stare przeboje turystyczne - mówi Dorota Łoś, współorganizator festiwalu. - Mówię tutaj o piosenkach harcerskich z lat przedwojennych, wojennych, aż po lata 70. Wszyscy wykonawcy, oprócz przygotowanego utworu, będą musieli wykonać również jedną piosenkę harcerską lub turystyczną z tamtego okresu.

Organizatorzy festiwalu podkreślają, że uczestników przeróżnych gield piosenek, przeglądów, konkursów i festiwali, oprócz przyjaźni łączy przede wszystkim piosenka z harcerskiego plecaka. „Weźmiesz plecak swój i gitarę...” lub „Spakowane plecaki, wygaszone ognisko - zegnaj wesoly lesie, zegnaj złocista szyszko...” - to tylko niektóre wersy z harcerskich piosenek, które mają stać się inspiracją dla tegorocznych wykonawców. Sztab XXVIII Szalamaj zachęca więc do szukania, szperania i pytania o piosenki z dawnych lat.

W tym roku podczas Szalamaj wystąpi ponad 200 wykonawców, którzy przyjadą do Kwidzyna całymi grupami, przywożąc swoich obserwatorów oraz widownię. Organizatorzy festiwalu



Festiwal piosenki harcerskiej „Szalamaja” odbędzie się w Kwidzynie już po raz 28. Fot. Mirosław Wiśniewski

tradycyjnie podzielili wykonawców na trzy kategorie. I tak w koncercie Nieprzetartego Szlaku wystąpią zespoły mające w swoich szeregach osoby niepełnosprawne. Następnie królować będzie piosenka harcerska. Piątkowe występy zamknie koncert gwiazdy festiwalu, której nazwisko do końca utrzymywane jest w tajemnicy.

- Najczęściej jest to gwiazda, która ma łączyć harcerzy oraz turystów - mówi Dorota Łoś. - W ubiegłym roku motywem przewodnim były „Morskie opowieści”, więc na scenie pojawiła się grupa grająca przypadek. W tym roku można się więc spodziewać kogoś, kto wykonuje poezję śpiewaną i piosenkę turystyczną.

W sobotę odbędą się prezentacje wykonawców

z kategorii: piosenki turystycznej i poezji śpiewanej oraz koncert galowy laureatów tegorocznego festiwalu. Kategoria piosenki turystycznej i poezji śpiewanej nieprzypadkowo odbywa się w sobotę, bowiem występuje tutaj najwięcej wykonawców.

Organizatorzy zapraszają wszystkich na „Szalamaję” oraz podkreślają, że wstęp na wszystkie prezentacje festiwalowe, włącznie z koncertem gwiazdy oraz koncertem galowym jest wolny.

- Przyjść może każdy, oczywiście do momentu w którym nie zabraknie nam miejsc na widowni - dodaje Dorota Łoś. - Zapraszamy wszystkich bardzo serdecznie.

(fox)

Przewidywany program

Piątek, 2 marca

16.00 - XXVIII Szalamaja 2012 - Otwarcie Festiwalu

16.30 - 18.00 - Zmagania Nieprzetartego Szlaku

18.00 - 20.30 - Dzień Harcerski

21.00 - Gwiazda Festiwalu - wstęp wolny

Sobota, 3 marca

10.30 - 16.00 - Piosenka turystyczna i poezja śpiewana

20.00 - Koncert Galowy - wstęp wolny

Bo z dziewczynami...

8 marca Jerzy Połomski zaśpiewa w Kwidzynie

Na niezwykle koncert z okazji Dnia Kobiet zaprasza Kwidzińskie Centrum Kultury. 8 marca o godz. 19 na scenie miejskiego teatru wystąpi Jerzy Połomski. Artysta zaśpiewa swoje największe przeboje.

Jerzy Połomski, właściwie Jerzy Pająk. Urodził się 18 września 1933 roku w Radomiu. Aktor i piosenkarz. Absolwent technikum

budowlanego w Radomiu i Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie.

Zadebiutował w 1957 roku w teatrze Syrena. Szczyt jego popularności przypadł na lata 60. i 70., kiedy wylansował wielkie przeboje - między innymi „Cała sala śpiewa z nami”, „Komu Piosenkę?” czy „Daj, Bo z dziewczynami”. Często też sięgał po przedwojenne standardy.

W 2006 roku, razem

z zespołem Big Cyc zagrał nową wersję hitu sprzed lat - „Bo z dziewczynami”, a w rok później nagrał po raz pierwszy od dwudziestu lat nową piosenkę „Czas nas zmienia” do słów Jacka Cygana. Piosenka została bardzo dobrze przyjęta przez szerszą publiczność.

Bilety na kwidziński koncert w cenie 45 zł można rezerwować w kasie kwidzińskiego teatru. Tel. 55 279 34 24. (m)

Dajemy nagrody za czytanie – dzwoni do nas!

Zaproszenie na kawę i deser



Herbaciarnia Tea Tralna zaprasza na chwile wytchnienia przy blasku świec, delikatnie ściszającej się muzyce w nastrojowym miejscu, miłej atmosferze. Z dala od zgiełku, mody, powtarzalności. Są tu serwowane wyjątkowe herbaty i kawy. Właściciele zapraszają na spotkania towarzyskie, „babskie wieczory”, jednym słowem na wszystko, co pozwoli zapomnieć o szkole, pracy czy obowiązkach. Herbaciarnię Tea Tralna znajdują Państwo w budynku KCK przy ulicy Słowiańskiej 13. Serdecznie polecamy.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 2 marca, między godz. 11.10 a 11.20, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie na herbatę lub kawę i deser. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Dla dzieci - zabawa w Gamie



Centrum Twórczej Zabawy GAMA to nie tylko całoroczna sala zabaw z imprezami dla dzieci ale przede wszystkim miejsce, gdzie rodzice mogą znaleźć wiele interesujących zajęć dla swoich. Dodatkowo animatory w Gamie zapewniają wykwalifikowaną opiekę dla dzieci w systemie godzinowym. Od września w Gamie funkcjonuje także punkt przedszkolny dla dzieci w wieku od 2,5 do 4 lat.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 2 marca, między godz. 11.20 a 11.30, wylosujemy jedną, która otrzyma wejściówkę na godzinną zabawę w Gamie. Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Wizyta w salonie fryzjerskim



Salon Fryzjersko-Kosmetyczny przy ul. Mickiewicza 5 w Kwidzynie proponuje swoim klientkom m.in. saunę na włosy z ozonem. Sauna potęguje efekt uzyskiwany dzięki odżywcze. Wilgoć i ciepło zmiękcza bony i D-pantenolu mogą wnikać w głąb łądyg, wzmoćnić je i uszczelnić. Salon oferuje także zabiegi pielęgnacyjne dłoni.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 2 marca, między godz. 11.30 a 11.40, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do salonu. Zaproszenie obejmuje zabieg pielęgnacyjny na dłonie oraz saunę na włosy Nr telefonu do redakcji 55 645 75 41. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Złóż życzenia na Dzień Kobiet – wygraj wizytę w salonie kosmetycznym



8 marca przypada Dzień Kobiet – złóż życzenia na naszych łamach.

Panowie, zadanie dla was. 8 marca przypada Dzień Kobiet, z tej okazji mamy niespodziankę – wizytę w salonie kosmetycznym. Trudno chyba o lepszy prezent dla kobiety. Co zrobić, aby otrzymać zaproszenie? Wystarczy przysłać do naszej redakcji życzenia z okazji Dnia Kobiet. Forma zupełnie dowolna. Ważne, aby było od serca. Warto podkreślić dlaczego kobiety

są tak ważne oraz za co, drodzy panowie, je kochacie. Na życzenia czekamy do 4 marca, do końca dnia. Można je wysłać mailem: kurier.kwidziński@wpomorskie.pl bądź dostarczyć osobiście do redakcji, która mieści się przy ul. Chopina 26 w Kwidzynie. Wszystkie nadesłane życzenia oraz nazwiska zwycięzców opublikujemy na naszych łamach 7 marca. (red.)

Oni zadzwonili po nagrody



Sabina Remisiewicz otrzymała zaproszenie do herbaciarni TeaTralna.



Aleksandra Ostrowskiej-Kubic wręczyliśmy zaproszenie do kina.

portalpomorza.pl

ogłoszenia

aktualności

serwis

katalog firm i instytucji

Poradnik dla właścicieli psów (5) – golden retriever

Złocisty maniak aportowania

Golden retrievery zaliczane są do jednej z ras psów należących do grupy psów aportujących, płochaczy i psów wodnych, zaklasyfikowana do sekcji psów aportujących. Rasa ta wyhodowana została pod koniec XIX wieku w Szkocji.

Pies myśliwski i rodzinny

Ich nazwa „złocisty” związana jest oczywiście z kolorem ich sierści. Psy z linii europejskiej mają jasne kremowe umaszczenie lub jasno złote. Goldeny pochodzące z USA mają barwę od złotej aż po czekoladową, rzadko brązową, lecz nigdy nie mahoniową. Nazwa „retriever” oznacza „przynosić”.

Istnieje wiele legend, na temat początków tej rasy. Według jednej z nich została wyhodowana przez lorda Dudleya Mjoribanksa, który – urzeczony umiejętnościami psów rosyjskim cyrku – przywiózł je do swej posiadłości. To właśnie jego księgi hodowlane brytyjski związek kynologiczny uznał w latach 60. XX wieku za dowód pochodzenia rasy.

Ich zadaniem – jako psów myśliwskich – było przynoszenie ustrzelonej zwierzyny wprost pod nogi właściciela.

Początkowo wyhodowana do udziału w polowaniach, rasa ta stała się popularną rasą psów rodzinnych. Statystyczny jej przedstawiciel szybko się uczy, jest chętny do pracy, ma zrównoważoną psychikę i lubi dzieci. Uwielbia przebywać z człowiekiem – właścicielem, wychowywanym – zrobią wszystko, aby spełnić jego oczekiwania. Niemożna trzymać ich z dala od ludzi, do prawidłowego funkcjonowania potrzebują sporej ilości bodźców psychicznych.

- Golden jest wszechstronnym psem - doskona-

le aportuje, coraz częściej wykorzystywany jest jako przewodnik dla niewidomych - mówi Maciej Malec z przychodni weterynaryjnej. - Wykorzystywany jest też w rehabilitacji osób niepełnosprawnych, przynosi zakupy, podaje różne przedmioty. Dzięki swej ruchliwości, dobremu releksowi, precyzji, łatwości uczenia się i silnej chęci przypodobania się znakomicie prezentuje się na wystawach oraz wygrywa wysokie pozycje w konkursach na posłuszeństwo. Szczególnie dzięki swojej cierpliwości i grzeczności znakomicie sprawdza się w kontaktach z dziećmi, wobec których wykazuje przywiązanie i nieograniczoną ufność.

Psy z ...tendencją do nadwagi

Jeżeli jednak ktoś chce zakupić psa do stróżowania lub obrony domu – niech zrezygnuje z zakupu golden retrievera. Absolutnie nie nadaje się on do pełnienia funkcji dzwonka alarmowego. Wręcz przeciwnie, może chętnie zaprzyjaźnić się ze złodziejem, a włamanie do domu... po prostu przepasać. Bardzo trudno go sprowokować, ze stoickim spokojem będzie znośił zaczepki dzieci, towarzystwo innych psów i głaskanie obcych ludzi. Są to jednak psy bardzo wrażliwe i bardzo łatwo je do siebie zniechęcić biciem lub krzykiem.

Energiczne i aktywne wymagają codziennych około dwugodzinnych spacerów. Dorosły osobnik



Golden szczęśliwy – to golden brudny. O tym powinni pamiętać wszyscy przyszli właściciele tego czworonoga.

może biec obok roweru właściciela. Może uprawiać prawie wszystkie psie sporty, nie wyłączając udziału w konkursie na torze przeszkód, gdyż bardzo lubi tego rodzaju zajęcia.

- Golden retriever wymaga odpowiedniej ilości ruchu, aby nie dopuścić do nadwagi, do której ma skłonności – przestrzega Maciej Malec. - Jest to pies zaliczany do ras dużych. Jego masa ciała waha się od 26-34kg. Opiekunowie retrieverów powinni więc regularnie kontrolować ich masę ciała. Największe ryzyko nadwagi występuje u psów tej rasy w wieku od sześciu do dziesięciu lat. Chociaż najczęściej nadwaga jest skutkiem przekarmiania, nie można zapominać, że golden retrievery są też podatne na występowanie nadczynności tarczycy. Dlatego też, zanim właściciele podejmą jakąkolwiek próbę odchudzenia swego

psa należy przeprowadzić u niego test na nadczynność tarczycy.

Nadwaga niekorzystnie wpływa nie tylko na stan skóry, sierści i układu krążeniowo-oddechowego psa, ale także zaburza funkcjonowanie układu ruchu.

- Z racji swojej wielkości jest to rasa predysponowana do schorzeń stawów – mówi Maciej Malec - Bardzo ważne jest możliwe wczesne przeprowadzenie badania radiologicznego w kierunku dysplazji. Goldeny cierpią też często na problemy skórne typu zapalenia, ranki, swędzenie, obsesyjne lizanie stóp lub kolan, chroniczne infekcje uszu, słaba jakość sierści, alergię na pchły. Mają też problemy kardiologiczne.

Złoty włos... w dywanie

Psy tej rasy kochają wodę, a także... kąpiel i błota. Doskonale pływają i nurkują. Są idealnymi towarzyszami do wodnych zabaw. W wodzie aportują niemalże wszystko – od wrzucanych im piłeczek, patyków po woreczki, butle i wszelkie inne pływające tam śmieci. Nic więc dziw-

Psy tej rasy wymagają odpowiedniej ilości ruchu, aby nie dopuścić do nadwagi, do której mają skłonności.



Napisz do nas

Jeśli posiadasz psa i chciałbyś podzielić się z nami swoimi spostrzeżeniami, dać wskazówki jak wychowywać i żywić pupila lub masz pytania dotyczące wychowania zwierzęcia – napisz do nas na adres: pegas@wpomorskie.pl.

Golden retriever absolutnie nie nadaje się do pełnienia funkcji dzwonka alarmowego.

nego, że ciągną do każdego jeziora, a nawet... fontanny i spacerów w deszczu.

Golden szczęśliwy – to golden brudny. O tym powinni pamiętać wszyscy przyszli właściciele tego czworonoga. Po kąpielach w czystej wodzie psy te uwielbiają kąpiele w błotnistej mazi – oto częsty element ich natury. Warto więc zaopatrzyć się w specjalną matę zabezpieczającą do auta i poznać kilka podstawowych zasad pielęgnacji tej rasy.

Puszysty szczeniak

- Golden retriever to piękny, dostojny i ostatnio również modny pies - mówi Karina Włodarczyk-Chyła z firmy „Spa dla Psa”. - Szczenięta tej rasy są chyba jednymi z najładniejszych i najbardziej urokliwych psiaków. Jednak każdy przyszły właściciel goldena musi zdawać sobie sprawę, że ten śliczny, puszysty, miły szczeniaczek nie zawsze zostanie taki słodki i malutki. Dorosły osobnik wyrasta na dość sporego psa o włosie półdługim z wyraźnym podszerstkiem, a że pies jest dość duży to i podszerstka jest sporo. Osoby, które ponad wszystko cenią sobie idealną czystość w mieszkaniu mogą porzucić marzenie o goldenie. Będzie się

sypało. Mniej latem i w zimie, bardziej jesienią i wiosną.

Dość skutecznym rozwiązaniem problemu może być użycie furminatora. Służy on do

wyczesania psu martwego włosa. Stosuje się go co 2-3 miesiące gdy pies zaczyna wymianę sierści. Nie może być stosowany jako zwykły grzebień i używany codziennie, bo może spowodować podrażnienia skóry.

- Poza notorycznym gubieniem podszerstka pielęgnacja goldenów jest dość prosta - dodaje Karina Włodarczyk-Chyła. - Czeszemy psa szczotką co kilka dni i już. Szczególną uwagę wypada zwrócić na uszy za którymi delikatny i stonkowo cienki włos lubi się kołtunić. Pod pachami i w pachwinach też należy kontrolnie sprawdzać stan szaty. W celach higienicznych należy skrócić włos w okolicy sromu lub prącia. Nie jest konieczne strzyżenie goldenów, nawet w przypadku gdy pies bierze udział w wystawach. Fryzurę formuje się w sposób naturalny, tak by była zgodna ze wzorcem rasy, lecz bez widocznych cięć z długości włosa. Oczywiście nie trzeba wszystkich zabiegów wykonywać samodzielnie, jeśli ktoś nie czuje się na siłach może odwiedzić wykwalifikowanego groomera, czyli psiego fryzjera. Proponuję wizyty co 3 miesiące z kąpielą i nałożeniem odżywki w celu odbudowy włosa i nawilżeniem skóry. Z racji swego pochodzenia i charakteru większość goldenów chętnie się kąpie i bez problemu poddaje się zabiegom pielęgnacyjnym. Są to bardzo wesołe i uczuciowe pieski lubiące zabawę ponad wszystko, a pielęgnacja powinna być traktowana jako element zabawy a nie przymusu.

(pegas)

Golden retriever

Grupa FCI	8 (aporterów, płochaczy i psów dowodnych)
Sekcja	1 (aporter)
Przeciętna długość życia	10-12 lat
Podlega próbom pracy	tak
Pochodzenie	Wielka Brytania
Zdolność do stróżowania	niewielka
Zdolności obronne	niewielkie
Zdolność do szkolenia	duża
Stopień posłuszeństwa	wysoki
Stopień dominacji	średni
Czesanie	raz w tygodniu
Strzyżenie	bardzo rzadko
Gubienie sierści	przeciętnie
Wymagana przestrzeń	duże mieszkanie/dom
Aktywność	średnia
Łączny czas spacerów w minutach	40
Ćwiczenia	średnio
Koszt miesięcznego wyżywienia	250 - 300 zł



Szkolenie Psów - Poradnictwo
Alicja Makowiec
tel. 600-426-548
www.hauward.pl

Turniej „RIO CUP” w Ryjewie

Pechowy karny Bellatora

PIŁKA RĘCZNA. UKS Drwęca Novar Lubicz triumfowała w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Ręcznej „RIO CUP” rozgrywanym w Ryjewie. W turnieju adresowanym do dziewcząt rocznika 1997 uczestniczyło 10 zespołów, w tym dwaj reprezentanci powiatu kwidzyńskiego. Bellator Ryjewo prowadzony przez Bożenę Biernat zajął ostatecznie IV miejsce, natomiast MTS Kwidzyn pod wodzą Barbary Jadach sklasyfikowany został na IX miejscu.

Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej „RIO CUP” rozgrywano na obiektach Zespołu Szkół w Ryjewie. Dziesięć zgłoszonych ekip organizatorzy podzielili na

dwie grupy eliminacyjne, w których zespoły rozgrywały spotkania systemem każdy z każdym.

Dwie grupy eliminacyjne

Po rozegraniu wszystkich spotkań okazało się, że w grupie A triumfowały piłkarki Elektronika Brodnica, przed Bellatorem Ryjewo, Spartą Oborniki, Vistalem Łączpol Gdynia oraz Truso Elbląg. W grupie B natomiast pierwsze miejsca zajęła Bukovia Buk, wyprzedzając Drwęcę Novar Lubicz, Kadra Województwa Pomorskiego rocznika 1998, Kusego Szczecin oraz MTS Kwidzyn.

MTS Kwidzyn na IX miejscu

Po zakończeniu zmagani grupowych, dwa pierwsze zespoły z każdej grupy



Bellator Ryjewo (w obronie) przegrał rywalizację o brąz z piłkarkami Elektronika Brodnica.

awansowały do półfinałów. W tej fazie: Elektronika Brodnica przegrał z Drwęcą Lubicz 12:20, a Bellator Ryjewo musiał uznać wyższość Bukovii Buk przegrywając 5:8.

Zespoły, które w rozgrywkach grupowych zajęły miejsca III-IV walczyły natomiast ze sobą o prawo walki o V miejsce w całym turnieju. Sparta Oborniki przegrała w bezpośrednim starciu z Kusym Szczecin 9:12, a Kadra Województwa Pomorskiego rocznika 1998 pokonała Łączpol Gdynię 17:11.

Natomiast drużyny zajmujące ostatnie miejsce w grupie A i grupie B spotkały się w dwumeczu rywalizując o IX miejsce w turnieju. W pierwszym spotkaniu MTS Kwidzyn wysoko pokonał Truso Elbląg 22:6, a w rewanżu kwidzynianki zremisowały z rywalkami 11:11 zajmując ostatecznie przedostatnie miejsce w „RIO CUP”.

Decydowały rzuty karne

Ostatniego dnia turnieju rozegrano walkę o poszczególne miejsca. W spotkaniu o VII lokatę Sparta Oborniki pokonała Łączpol Gdynię 13:11. W meczu o V miejsce

Kusy Szczecin przegrał z Kadra Województwa Pomorskiego rocznika 1998 15:16, a w walce o III miejsce Bellator Ryjewo musiał uznać wyższość Elektronika Brodnica przegrywając spotkanie 10:11. Warto podkreślić, że w dwóch ostatnich meczach o zwycięstwo Kadry i Elektronika decydować musiały rzuty karne. Pełna widownia gorąco dopingowała gospodynie, które po pierwszej połowie przegrywały już 1:6. W drugiej zdołały jednak odrobić straty i doprowadzić do remisu 7:7. W rzutach karnych przez pierwsze trzy kolejki nikt się nie pomylił, ale w ostatniej zawodniczka Bellatora trafiła w wewnętrzną część słupka i piłka tak nieszczerliwie odbiła się wzdłuż linii bramkowej, że wyszła w pole. Piłkarka Brodnicy wykorzystała swoją szansę i zdobywając bramkę zapewniła swej drużynie brązowy medal w tym turnieju.

Pewne zwycięstwo Lubicza

W wielkim finale „RIO CUP” Drwęca Lubicz dość pewnie zwyciężyła natomiast Bukovię Buk 19:9. Do przerwy Lubicz prowadził w tym spotkaniu 9:2 i gdy wydawało się, że mecz jest już rozstrzygnięty, Buk rzucił się do odrabiania strat. Sił Bukovii wystarczyło jed-

godzili najlepsze ekipy, a także przyznali nagrody indywidualne. Najlepszą bramkarką turnieju została Klaudia Cykał (Bellator Ryjewo), natomiast najlepszą zawodniczką turnieju – Martyna Sucha (Drwęca Novar Lubicz). Najskuteczniejszą zawodniczką została Malwina Hartmann (MTS Kwidzyn), która w całym turnieju zdobyła 36 bramek (o 1 więcej niż Natalia Kowalczyk z Brodnicy).

Ponadto organizatorzy podziękowali także wszystkim trenerom nagradzając ich pamiątkowymi statuetkami turnieju. Warto podkreślić również, że głównym organizatorami „RIO CUP” byli nauczyciele ryjewskiej szkoły – Sławomir Lewalski i Bożena Biernat, którym wszyscy gratulowali doskonałej organizacji turnieju.

(fox)

Wyniki spotkań grupy A:

Truso - Bellator 6:15, Łączpol - Eltronik 7:26, Bellator - Sparta 6:9, Truso - Łączpol 20:21, Eltronik - Sparta 14:8, Bellator - Łączpol 18:11, Truso - Sparta 9:15, Bellator - Eltronik 14:10, Łączpol - Sparta 10:9, Truso - Eltronik 13:20.

Wyniki spotkań grupy B:

Bukovia - MTS 19:15, Kadra - Drwęca 16:23, MTS - Kusy 15:18, Bukovia - Kadra 11:12, Drwęca - Kusy 17:12, MTS - Kadra 11:10, Bukovia - Drwęca 10:8, Bukovia - Kusy 13:12, MTS - Drwęca 8:20, Kadra - Kusy 16:14.

Ostateczna kolejność turnieju:

1. UKS Drwęca Novar Lubicz, 2. MKS Bukovia Buk, 3. MKS Eltronik Brodnica, 4. GUKS Bellator Ryjewo, 5. Kadra Województwa Pomorskiego '98, 6. MKS Kusy Szczecin, 7. SKF Sparta Oborniki, 8. MKS Vistal Łączpol Gdynia, 9. MTS Kwidzyn, 10. MKS Truso Elbląg.



Na IX miejscu sklasyfikowany został MTS Kwidzyn: Aleksandra Bielak, Katarzyna Bednarska, Martyna Tuptyńska, Malwina Hartmann, Paulina Rycharzka, Alicja Kapica, Pamela Kowalczyk, Marika Paradowska, Kamila Srożak, Aleksandra Tomczyk, Klaudia Pudyniak. Trener: Barbara Jadach

Rodło zwycięża w kolejnym sparingu

Bramkowa pierwsza połowa

PIŁKA NOŻNA. Seniorzy kwidzyńskiego Rodła odnieśli kolejne zwycięstwo w meczu sparingowym. Podopieczni trenera Mirosława Synakiewicza pokonali na własnym terenie A-klasową Spójnię Sadlinki 2:0. W pierwszej połowie me-

czu kwidzynianie wyraźnie przeważali nad rywalem grającym w niższej klasie rozgrywkowej. Zaowocowało to również dobytciem bramek przez Roberta Felskiego i Pawła Wojtasia. W przerwie trener Synakiewicz dokonał kilku zmian w

składzie zespołu, a gra stała się bardziej wyrównana. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie i kwidzynianie zaliczyli na swym koncie kolejną wygraną w zimowym okresie przygotowawczym.

(fox)

Rodło Kwidzyn - Spójnia Sadlinki 2:0 (2:0)

Bramki: Felski, Wojtaś

Rodło: Żuk (65' Gędek) - Trukawka (46' Lewandowski), Jędrzejewski, Wojtaś (46' Sobotka), Wyrzykowski (70' Mroczkowski), Juchniewicz, Obiata (75' Jesiotowski), Szewczak (46' Szalkowski), Sontowski, Masny (46' Czajka), Felski.

red. tech. MK



Najlepszą zawodniczką turnieju została Martyna Sucha z Drwęcy Novar Lubicz, najskuteczniejszą zawodniczką Malwina Hartmann z MTS Kwidzyn, a najlepszą bramkarką Klaudia Cykał z Bellatora Ryjewo.



Złota siódemka turnieju: Kamila Wiśniewska (Bukovia Buk), Natalia Kowalska (Drwęca Novar Lubicz), Patrycja Khadkhuu (Drwęca Novar Lubicz), Oliwia Gramaza (Kadra Województwa Pomorskiego '98), Natalia Gulczyńska (Kusy Szczecin), Karolina Sobczyńska (Bellator Ryjewo) oraz Dominika Kilkowska (Eltronik Brodnica).



Triumfatorami turnieju „RIO CUP” zostały zawodniczki UKS Drwęca Nova Lubicz.

Liga miejska halowej piłki nożnej amatorów

Mistrzowska Solidarność IP

REKREACJA. Drużyna "Solidarność IP" zwyciężyła w tegorocznych rozgrywkach I ligi miejskiej halowej piłki nożnej amatorów. W rozgrywkach organizowanych przez Kwidzyńskie Centrum Sportu wzięło udział 12 drużyn (Solidarność BE&K została zdyskwalifikowana za oddanie dwóch spotkań walkowerem) dając ogólną liczbę 154 zawodników.

Zmagania piłkarskie

trwały od września ubiegłego roku, a drużyny rywalizowały w rozgrywkach I oraz II ligi miejskiej. Mistrzem I ligi została Solidarność IP, która aż o 7 punktów wyprzedziła następną w klasyfikacji SCA Packaging Poland. Trzecie miejsce w rozgrywkach I ligi zajęli piłkarze Tapet Boys. W rozgrywkach II ligi zwyciężyła natomiast drużyna Jonatan Meble Pub Kordoś, która nad następną drużyną Multiservice zyskała aż 12 punktów przewagi. (fox)

Tabela końcowa rozgrywek:.....

I liga (o miejsca I-III)			
1. Solidarność IP	12	26	42-15
2. SCA Packaging Poland	12	19	27-28
3. Tapet Boys	12	16	23-24
II liga (o miejsca I-IV)			
4. FC Bolek	11	13	17-23
5. PSM "Renawa"	11	12	13-26
III liga (o miejsca I-III)			
1. Jonatan Meble Pub Kordoś	12	32	51-14
2. Multi-Service	12	20	19-13
3. Conrado Sport	12	16	31-30
IV liga (o miejsca I-IV)			
4. Ogrodzenia Straszewo	12	14	21-27
5. Carrefour Polska	12	13	22-37
6. Delle AM-Tech	12	4	10-33



Zwycięcy I ligi - Solidarność IP: Sylwester Kliszek, Andrzej Wilma, Krzysztof Czyrson, Andrzej Banasik, Jacek Marut, Łukasz Kofin, Paweł Serafin, Radosław Fidler, Dawid Niszczyk, Tomasz Warpas, Filip Ośmiałowski, Michał Rakowski, Damian Niszczyk, Damian Ćwiek, Marcin Rakowski, Michał Potrebicz, Jan Czyrson, Marek Buko.

Nagrody indywidualne

Najlepszy strzelec I ligi: Krzysztof Czyrson (Solidarność IP) - 14 bramek
Najlepszy strzelec II ligi: Nikodem Szalkowski (Jonatan Meble Pub Kordoś) - 19 bramek

Najlepszy zawodnik I ligi: Krzysztof Czyrson (Solidarność IP)
Najlepszy zawodnik II ligi: Nikodem Szalkowski (Jonatan Meble Pub Kordoś)
Najlepszy bramkarz I ligi: Robert Kopiński (FC Bolek)
Najlepszy bramkarz II ligi: Zbigniew Zagórski (Multi-Rattan)

II liga mężczyzn - Kwidzynianie nadal w czołówce

Basket punktuje outsidera

KOSZYKÓWKA. IPO-dopieczni trenera Bogdana Zamośnego dość pewnie rozprawili się z drużyną SKK Kobylnica zwyciężając w kwidzyńskiej hali 93:68. Zawodnicy MTS Basket byli górą w każdej kwarcie tego spotkania. Najskuteczniejszym graczem gospodarzy ponownie był Tomasz Wilczewski, który tym razem zapisał na swoim koncie 23 punkty.

Drużyna SKK Kobylnica zajmuje aktualnie ostatnie miejsce w ligowej tabeli, dlatego należało przypuszczać, że w bezpośrednim meczu kwidzynianie zapiszą na swym koncie ko-

lejne zwycięstwo. Tak też się stało, bowiem rywale okazali się słabsi w każdej kwarcie tego spotkania. Już po pierwszych 10 minutach kwidzynianie prowadzili z SKK Kobylnica różnicą 13 punktów. Po rozegraniu kolejnej kwarty gospodarze dodali kolejne 2, a na tablicy świetnej widniał wynik 44:29. Po przerwie sytuacja nie zmieniła się i nadal ton grze nadawali podopieczni trenera Zamośnego, wygrywając kolejne części meczu z przewagą 4 oraz 6 punktów. W efekcie mecz zakończył się dość pewnym zwycięstwem Basketu 93:68, co pozwoliło kwidzynianom na utrzymanie się w czołówce ligowej tabeli. (fox)



Tomasz Wilczewski ponownie okazał się najskuteczniejszym graczem Basketu. Tym razem rzucił 23 punkty, w tym 5 razy zza linii 6,75 m.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Tabela rozgrywek:.....

1. GTK Gdynia	12	23	1042-870
2. UKS Kielno	12	20	990-869
3. SMS PZKosz Władysławowo	12	20	930-822
4. MTS Basket Kwidzyn	12	20	989-936
5. MKS Truso Elbląg	12	18	904-841
6. Neptuns Gdańsk	12	15	844-1002
7. Bat Sierakowice	11	13	765-969
8. SSK Kobylnica	11	12	844-999

Wyniki ostatniej kolejki:

Bat - UKS 75:78, SMS PZKosz - Neptuns 84:56, MKS Truso - GTK 84:63, MTS Basket - SSK 93:68.

Zakończono rozgrywki ligi darta Zadecydował zaledwie jeden punkt

REKREACJA. Drużyna WiBART została nowym Mistrzem Kwidzyna w rozgrywkach ligi miejskiej darta. Tegoroczna rywalizacja ligowa była jednak zacięta do samego końca, bowiem Bartłomiej Mularczyk, Witold Wiśniewski oraz Rafał Wiśniewski triumfowali w nich z przewagą zaledwie 1 punktu. Tuż za triumfatorami ligi uplasował się bowiem zespół TKKF "Celuloza", a na trzecim miejscu sklasyfikowano drużynę AR MI WI. W rozgrywkach ligi miejskiej w sezonie 2011/2012 uczestniczyło 23 zawodników tworzących 8 drużyn. (fox)



Zwycięski zespół WiBART: Bartłomiej Mularczyk, Witold Wiśniewski oraz Rafał Wiśniewski

Tabela końcowa rozgrywek:

1. WiBART (Bartłomiej Mularczyk, Witold Wiśniewski, Rafał Wiśniewski)	7	30	30-5
2. TKKF "Celuloza" (Radosław Warmiński, Roman Ochmiński)	7	29	29-6
3. AR MI WI (Wiktor Rydel, Michał Florowski, Arkadiusz Flont)	7	24	24-11
4. PSM "Renawa" (Dorota Ochmińska, Miłosz Archadzi, Jacek Łukaszewski)	7	15	15-20
5. Fritton Antyki (Tomasz Kowalewski, Piotr Żukowski, Arkadiusz Skajaj)	7	15	15-20
6. TKKF "Celuloza"-Anioły (Andrzej Gabriel, Marek Kawecki, Zbigniew Studziński)	7	14	14-21
7. Specjalści (Wojciech Alama, Grzegorz Alama, Tomasz Czarniecki)	7	9	9-26
8. FC Koledzy (Adam Sosnowski, Ulryk Drahim, Adam Szkiel)	7	4	4-31

MTS Basket Kwidzyn - SSK Kobylnica

93:68 (27:14, 17:15, 20:16, 29:23)

Basket: Wilczewski 23 (5), Nalepa 13, Barski 10, Marciniak 9 (3), Kazimierski 8 (1), Stefanowicz 8, Grabarek 7 (1), Korzec 6 (1), Morus 4, Punczewicz 4, Karasiewicz 1, Leszczyński. SSK: Ścigała 13, Bartnik 12 (1), Symonowicz 11 (3), Niemir 8, Maćkowiak 8, Pawłowski 7 (1), Kukliński 6 (2), Granicki 3 (1), Szymański, Barczuk.

**KURIER
Kwidzyński**

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Magdalena Węgrzecka (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Milarska tel. (55) 645-75-40, (55) 645-75-41 ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (55) 645-75-40, tel./fax (55) 645-75-41. e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81. REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski tel. 501-215-043, DYREKTOR DS. USŁUG PR I SZKOŁEN: Katarzyna Topuszek, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, MENADŻER DS. ROZWOJU I PROMOCJI: Jarosław Stojalowski tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Michał Kownacki, Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę dla zakładów pracy, instytucji i osób fizycznych przyjmuje "RUCH" S.A. Pomorski Region Sprzedaży z siedzibą w Gdańsku 80-415 Gdańsk ul. Kopalińska 27 tel. (58) 52-44-651 (652, 653). Fax. (58) 52-44-650 e-mail: prenumerata.gdansk@ruch.com.pl WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Kwiatowa 11, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych), Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz.

PGNiG Superliga Mężczyzn - Zacięta walka MMTS i Nielby

Zwycięstwo po ciężkiej walce



PIŁKA RĘCZNA.

Piłkarze MMTS Kwidzyn po zaciętej walce wyszarpali zwycięstwo nad ekipą Nielby Wągrowiec.

Choć wydawało się, że MMTS nie powinien mieć problemów ze słabiej notowanym rywalem, to po raz kolejny okazało się, że w Superlidze każdy może wygrać z każdym. Kwidzynianie zwyciężyli 35:34, a bramki dające wygraną w ostatnich minutach zdobyli: Mateusz Seroka i Robert Orzechowski.

Trener kwidzyńskiego zespołu przed meczem mówił, że Nielba Wągrowiec to zespół nieobliczalny. Bardziej martwił się jednak o dyspozycję swojego zespołu.

- Mam taką nadzieję, że przestaliśmy być nieobliczalni i grając z teoretycznie słabszym przeciwnikiem nie wyjdziemy na boisko oczekując, że rywale padną przed nami na kolana - mówi Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn. - Może się bowiem okazać, że Nielba postawi nam tutaj bardzo trudne warunki gry.

Bramka za bramką

Przewidywania trenera sprawdziły się co do joty, bowiem od samego początku pojedynek Kwidzyn i Wągrowca był bardzo wyrównany i żadna z drużyn nie mogła wypracować większej przewagi niż różnica 1 bramki. Dopiero w 16 minucie gospodarzom udało się wyłamać z tej zasady, a trzy kolejne bramki pod rząd zdobyli wówczas Maciej Mroczkowski, Michał Waszkiewicz (rzut karny) oraz Patryk Rombel. Dzięki trafieniom zawodników MMTS, czerwono-czarni wyszli wówczas na prowadzenie 14:11. Rywale co prawda szybko starali się odrobić straty, ale po bramkach Rafała Przybylskiego



To był niezwykle zacięty pojedynek, gdzie zacięta rywalizacja toczyła się od pierwszej do ostatniej minuty. Na zdjęciu jeden z ataków MMTS - zagrywa Kamil Krieger.

i Bartosza Witkowskiego Nielba jedynie zmniejszyła straty do 1 bramki - 14:13.

Skromna przewaga MMTS

Chwilę później kwidzynianie ponownie podwyższyli swoje prowadzenie, bowiem skuteczne rzuty Mroczkowskiego i Rombela podwyższyły prowadzenie MMTS do stanu 17:14, a po bramce z rzutu karnego Dawida Przysieka gospodarze dorzucili kolejne dwa trafienia (Rombel i Sadowski) wychodząc na czterobramkowe prowadzenie w tym spotkaniu - 19:15.

Niestety tak samo jak szybko czerwono-czarni wypracowali swoją przewagę, tak ją za moment stracili. Bramki Łukasza Gieraka, Dawida Przysieka i Przemysława Krajewskiego sprawiły, że Nielba ponownie zbliżyła się do kwidzynian na różnicę 1 bramki - 19:18.

W ostatniej minucie bramki dla swoich zespołów zdobyli jeszcze Michał Daszek (MMTS) i Dawid Przysiek (Nielba) i mecz zakończył się skromnym prowadzeniem gospodarzy.

Orzechowski daje sygnał do ataku

Po przerwie gra rozpoczęła się od mocnego uderzenia Nielby. Piłkarze z Wągrowca zdobyli dwie bramki i szybko wyszli na prowadzenie 20:21. Robert Orzechowski doprowadził jednak do wyrównania i sytuacja na boisku ponownie wróciła do znanego schematu z początków pierwszej połowy tego spotkania. W 46 minucie MMTS ponownie uzyskał przewagę, a po rzutach Roberta Orzechowskiego (trzy) i Michała Pereta gospodarze ponownie wyszli na czterobramkowe prowadzenie w tym meczu - 32:28.

Rywalom zabrakło czasu

Niestety wypracowanej przewagi ponownie nie udało się utrzymać. Nielba zdobyła pięć bramek przy zaledwie jednym trafieniu MMTS i na 3 minuty przed końcem ponownie na tablicy świetlnej pojawił się wynik remisowy - 33:33. W ostatnich minutach ważne bramki zdobyli jednak Mateusz Seroka i Robert Orzechowski, co pozwoliło podopiecznym trenera Krzysztofa Kotwickiego na osiągnięcie przewagi 2 bramek - 35:33. I choć Dawid Przysiek zdołał jeszcze pokonać Miłosza Jedowskiego, to na więcej gościom po prostu zabrakło czasu. MMTS zatem po ciężkim boju dopisał sobie kolejny komplet punktów i nadal zajmuje III miejsce w ligowej tabeli.



Przemysław Rosiak za powstrzymanie Pawła Smolińskiego otrzymał karę 2 minut.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Robert Orzechowski był najsukcesyjnym graczem w kwidzyńskim zespole. W meczu przeciwko Nielbie rzucił 11 bramek.

Fot. Mirosław Wiśniewski

MMTS - Nielba 35:34 (20:19)

MMTS Kwidzyn: Szczecina, Jedowski - Krieger, Mroczkowski 4, Orzechowski 11, Peret 4, Sadowski 1, Rosiak 1, Rombel 5, Seroka 1, Łangowski 4, Daszek 2, Waszkiewicz 2.
Nielba Wągrowiec: Kubiszewski - Smoliński 2, Gierak 6, Witkowski 2, Krajewski 5, Przysiek 11, Świerad, Płocienniczak, Przybylski 6, Tórz, Matfoka, Niewrzawa 2.

Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

Rank	Team	W	Z	B	P	PKT	BR
1.	VIVE Targi Kielce	18	36	18	0	0	677-442
2.	Orlen Wisła Płock	18	30	14	2	2	545-462
3.	MMTS Kwidzyn	19	24	12	0	7	532-513
4.	Tauron Stal Mielec	19	23	11	1	7	555-544
5.	Azoty Puławy	19	20	8	4	7	494-484
6.	Chrobry Głogów	19	18	8	2	9	512-532
7.	POWEN Zabrze	19	17	8	1	10	489-493
8.	Zagłębie Lubin	19	13	6	1	12	505-540
9.	Nielba Wągrowiec	19	13	6	1	12	530-585
10.	Siódemka Miedź Legnica	19	12	6	0	13	473-578
11.	Jurand Ciechanów	19	10	5	0	14	485-554
12.	Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn	19	10	5	0	14	451-521

Wyniki 19 kolejki: MMTS - Nielba 35:34 (20:19), Zagłębie - Jurand 30:23 (15:10), Tauron Stal - Warmia-Anders Group-Społem 28:23 (15:9), POWEN - Azoty 25:20 (13:8), Siódemka Miedź - Chrobry 25:38 (11:16), VIVE Targi - Orlen Wisła (mecz odbędzie się 1 marca o godz. 20.00 - transmisja Polsat Sport)

(fox)

ZAPOWIADA SIĘ SPORTOWY TYDZIEŃ

Środa, 29 lutego

17.00 - liga piłki ręcznej juniorek młodszych, MTS II Kwidzyn - GUKS Bellator Ryjewo. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza

Piątek, 2 marca

18.00 - liga koszykówki młodzików rocznik 1998, MTS Basket Kwidzyn - Meduza-De La Salle Gdańsk. Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada

red. tech. KK

Sobota, 3 marca

9.00 - liga piłki ręcznej młodzików rocz. 1997/98, MTS Kwidzyn - UKS Conrad I Gdańsk. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Żeromskiego

10.00 - liga piłki ręcznej juniorów młodszych, MTS Kwidzyn - Sokół Kościerzyna. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza
11.00 - liga piłki ręcznej chłopców rocz. 2000, III turniej finałowy o miejsca I-IV z udziałem: MTS Kwidzyn, ZSP 1 Sokół

Kościerzyna, UKS Nowa Karczma, UKS Conrad Gdańsk. Zawody odbędą się w hali przy ul. Żeromskiego.

12.00 - liga piłki ręcznej juniorek młodszych, MTS I Kwidzyn - UKS Conrad Gdańsk. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza

Niedziela, 4 marca

10.00 - liga koszykówki młodzików rocz. 1998, MTS Basket Kwidzyn - UKS Osemka Wejherowo. Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada

Poniedziałek, 5 marca

19.00 - liga koszykówki młodzików rocz. 1999, MTS Basket I Kwidzyn - Bat Sierakowice. Mecz odbędzie się w hali przy ul. 11 Listopada

Środa, 7 marca

18.00 - PGNiG Superliga Mężczyzn w piłce ręcznej, MMTS Kwidzyn - Jurand Ciechanów. Mecz odbędzie się w hali przy ul. Mickiewicza